

Nr 11 (379) Listopad 2022 rok XXXII

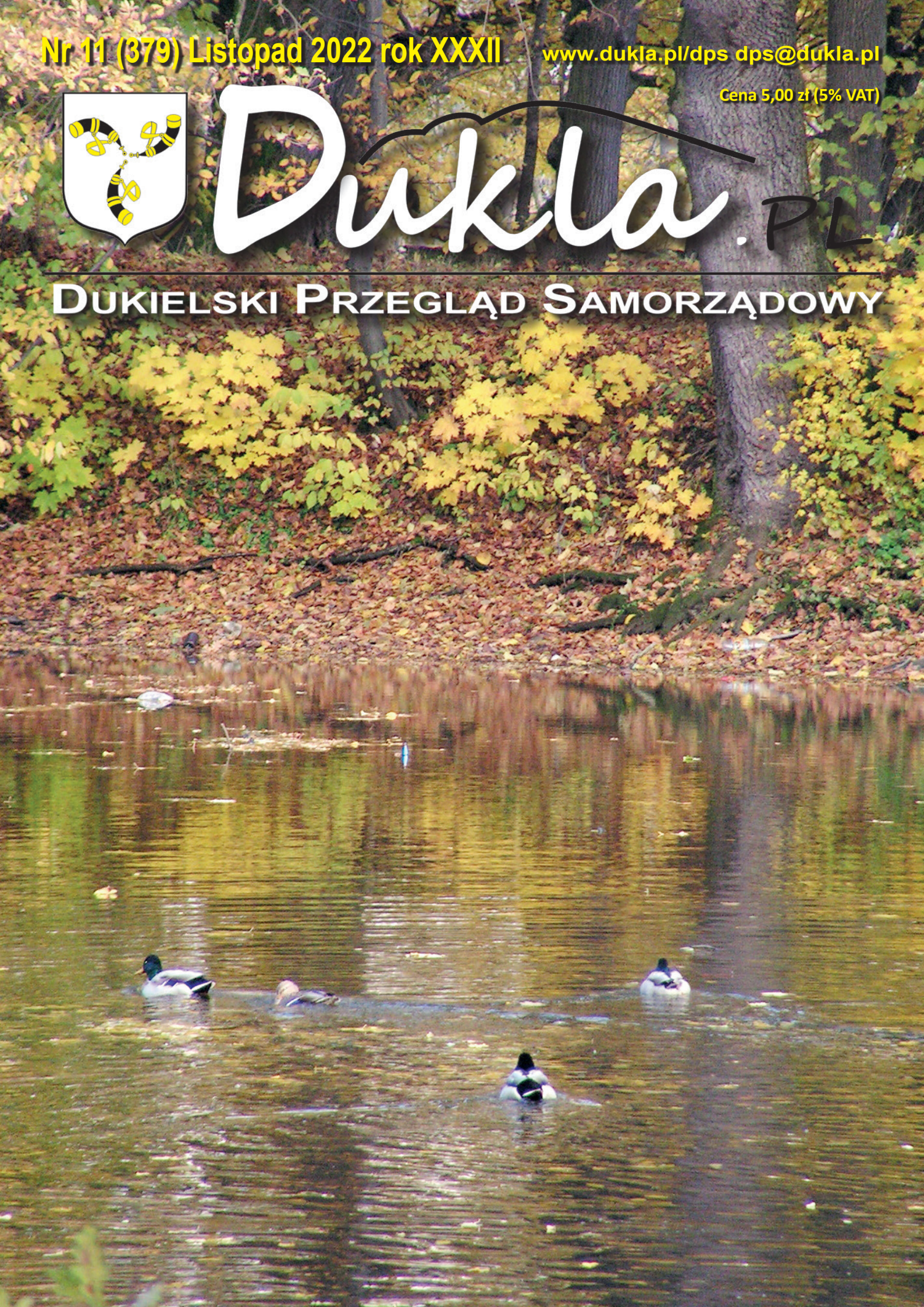
[www.dukla.pl/dps](http://www.dukla.pl/dps) [dps@dukla.pl](mailto:dps@dukla.pl)

Cena 5,00 zł (5% VAT)



# Dukla .PL

**DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY**





# Podpisanie umowy na realizację odcinka drogi ekspresowej S-19 Dukla – Barwinek



Rafał Weber - Wiceminister Infrastruktury



Przedstawiciel firmy Polaqua - wykonawcy inwestycji powiedział o stopniu trudności odcinka Dukla-Barwinek



Podpisanie umów i chwila dla fotoreporterów

Fot. kbr

10 października 2022 roku została podpisana w Barwinku umowa na realizację ostatniego odcinka drogi ekspresowej S-19 Dukla – Barwinek, będącej częścią międzynarodowego szlaku Via Carpatia łączącego północ z południem Europy.

Umowę podpisali Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Bogdan Tarnawski, zastępca Dyrektora GDKiA w Rzeszowie Wiesław Sowa po stronie inwestora i Dyrektor ds. zarządzania firmą Polaqua Marek Sobiecki, firmy która wygrała przetarg na zaprojektowanie i budowę tego odcinka.

W uroczystości podpisania wzięli udział: wiceminister Rafał Weber z Ministerstwa Infrastruktury, poseł na Sejm RP Piotr Babietz, poseł na Sejm RP Piotr Uruski, zastępca Wojewody Podkarpackiego Radosław Wiątr, samorządowcy: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg, przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Jerzy Borecz i starosta krośnieński Jan Pelczar.

Droga ekspresowa S-19 to element międzynarodowego szlaku Via Carpatia, łączącego Europę Północną i Południową. W Polsce trasa ta będzie miała 700 km długości i przebiegać będzie przez województwa: podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie.

W województwie podkarpackim będzie miała docelowo długość około 169km.

Stan realizacji S-19 w województwie podkarpackim przedstawia się następująco:

- 81,8 km - oddane do ruchu (odcinki: Lasy Janowskie - Rzeszów Południe),

- 42,2 km - w realizacji( w budowie: Rzeszów Południe - Babica oraz w systemie projektuj i buduj: Babica - Jawornik, Krosno-Miejsce Piastowe i Miejsce Piastowe - Dukla),

- 42,3 km - w przygotowaniu (na etapie przetargu: Jawornik - Lutcza, Lutcza - Domaradz, Domaradz - Krosno, Dukla- Barwinek i dobudowa drugiej jezdnii Sokołów Małopolski Pn. - Jasionka).

Odcinek S-19 powstanie za 1,5 mld zł. Zostanie wybudowanych m.in. 15 estakad, z których najdłuższa będzie mieć 1,1 km, 10 mostów i 6 wiaduktów. Termin realizacji inwestycji to 5-6 lat.

Krystyna Boczar-Różewicz

## Złota myśl:

„Świat w zakresie nowych technologii nie biegnie tylko pędzi, a my musimy temu wyzwaniu sprostać czy tego chcemy, czy nie.”

(autor nieznan)

## W listopadowym numerze:

Podpisanie umowy na realizację odcinka drogi ekspresowej S-19 Dukla – Barwinek 2	
11 listopada - Święto Niepodległości Polski.....	3
Rewitalizacja dukielskich piwnic zakończona .....	4
Maszt flagowy na skwerku przy ul. Kościuszki.....	4
Bulwar nad Jasiołką w Dukli – zakończono prace.....	5
Oficjalne otwarcie nowej siedziby .....	5
POWIATOWY KONKURS PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ 2022 .....	8
XV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ DUKLA 2022 .....	8
Powiatowy Konkurs Pieśni Patriotycznej - eliminacje.....	9
Rozpoczęcie nowego roku akademickiego.....	9
Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy.....	9
O cmentarzu dukielskim słów kilka cz. 1.....	10
78. rocznica Operacji karpacko-dukielskiej.....	12
IX Gosposiada Kół Gospodyń Wiejskich w Iwli.....	12
Dożynki i Dzień Seniora w Nowej Wsi.....	12
MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje.....	17
Zakończenie sezonu motocyklowego .....	17
Loret – leśnik z charakterem.....	19
Kalendarium zdarzeń różnych.....	20
Dawniej chadzali wojowie - teraz my .....	21
Pożary w Dukli i okolicach cz. 4.....	22
Globtroterzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Dukli .....	23
W pasiece .....	24
Prawo przy porannej kawie .....	24
Łowiectwo i ekologia.....	25
W krainie rondla i patelni .....	26

**DUKLA.pl** - miesięcznik ([www.dukla.pl/dps](http://www.dukla.pl/dps))

**Wydawca:** Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

**Adres redakcji:** 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: [dps@dukla.pl](mailto:dps@dukla.pl)

**Redaguje zespół:** Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Agnieszka Matusik, Barbara Pudło

**Współpracujący:** Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś, Janusz Kubit

**Druk:** Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, [www.hedom.pl](http://www.hedom.pl)

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiestacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 2. 11. 2022 r.

Udostępniono do sprzedaży 4. 10. 2022 r. Nakład 300 egz.

**OKŁADKA:** Dukielski park w jesiennej szacie, fot. Juliusz Stola

# 11 listopada - Święto Niepodległości Polski

Święto Niepodległości Polski obchodzone jest 11 listopada. Upamiętnia odzyskanie przez nasz kraj niepodległości po 123 latach niewoli (1795-1918). W tym roku obchodzimy 104 rocznicę odzyskania niepodległości.

Polska zniknęła z mapy Europy i świata w 1795 roku, gdy Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru Polski. Dopiero I wojna światowa dała ojczyźnie szansę na walkę o niepodległość.

Dzień 11 listopada, który stał się świętem niepodległości jest datą symboliczną. Odnosi się do terminu zakończenia I wojny światowej poprzez zawarcie układu rozejmowego w Compiègne (czyt. Kompienie), pomiędzy Ententą ( Wielką Brytanią, Francją i Rosją) i Cesarstwem Niemieckim. Związane jest to również z powrotem do Warszawy Marszałka Józefa Piłsudskiego, który wcześniej przebywał w niewoli w Magdeburgu (wrócił 10 listopada). Dzień odzyskania przez Polskę niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu, który w tym dniu został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Po negocjacjach Józefa Piłsudskiego z Centralną Radą Żołnierską 11 listopada 1918 r. wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. W nocy żołnierze rozbroili niemiecki garnizon, który stacjonował w Warszawie. Dzień później, 12 listopada 1918 Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu misję tworzenia rządu.

Odzyskanie niepodległości Polski poprzedzone były działaniami dyplomatycznymi polityków różnych frakcji, którzy porzucili spory i działali wspólnie w imię odzyskania niepodległości. Za Ojców Niepodległości uważa się: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfańtego i Ignacego Daszyńskiego.

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione ustawą z dnia 23 kwietnia 1937 roku. Do wybuchu wojny obchodzono je zaledwie dwa razy. Zniesiono je jednak już 22 lipca 1945 roku, na mocy ustawy Krajowej Rady Narodowej. W 1989 roku przywrócono pierwotne ustalenia z 1937 roku, czyniąc jednocześnie 11 listopada dniem wolnym od pracy.

Dwa lata temu odsłonięty został zrekonstruowany przez władze samorządowe Dukli pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, który stanął w tym samym miejscu, gdzie stał przed wybuchem II wojny światowej. Idea powrotu popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego zrodziła się jeszcze w 2018 roku. Z biegiem czasu przekształciła się w budowę pomnika Marszałka. Projekt popiersia zgodny z przedwojennym pierwowzorem wykonał prof. Jacek Kucaba z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wykonano odlew, a na ulicy Kościuszki przed budynkiem Starego Magistratu wybudowano postument. Marszałek powrócił na swoje miejsce.

29 maja 1938 roku na dukielskim rynku odbyła się patriotyczna uroczystość, podczas której kawalerzyści 16 Szwadronu Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza „Bystrzyce” ofiarowali miejscowej społeczności reprezentowanej przez burmistrza Dukli dr Jana Strycharskiego popiersie Naczelnika Państwa, pierwszego Marszałka Polski, Ministra Spraw Wojskowych i Premiera. Po uroczystości popiersie zostało przeniesione na stałe pod magistrat, gdzie pozostawało do 23 czerwca 1940 roku kiedy to zabrane zostało przez okupanta niemieckiego.

W tym roku przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego postawiono został maszt flagowy.

Krystyna Boczar-Różewicz



## Rewitalizacja dukielskich piwnic zakończona

Prace nad rewitalizacją dukielskiego rynku, a dokładnie piwnic dobiegły końca. Umowa z wykonawcą na realizację tego zadania, którym była firma „RAF-MAR” sp. z o.o. z Lutczy, została podpisana 20 sierpnia 2021 roku.

Rozpoczęto je od usunięcia drzew, rosnących na pasie zieleni pomiędzy ciągami pieszymi i jezdnymi, których system korzeniowy osłabiał konstrukcję kamiennych piwnic w formie sklepionych komór, trzy z nich ustawione są osią wzdłużną prostopadle do płyty rynku, a pozostałe trzy od strony północnej pierzei zachodniej ustawione są równoległe do płyty rynku. Prace toczyły się pod nadzorem archeologów. Piwnice od strony istniejących budynków zostały zabudowane, natomiast wejście do nich jest od rynku. Zostało wykonane zadanie tzw. prześwietlacz, wejście do piwnic po schodach usytuowane jest od strony północnej pierzei. W piwnicach działa wentylacja grawitacyjna, zostały również podświetlone. Na pasie ziemi pomiędzy ciągami pieszymi, a jezdni posiana została trawa.

**Całkowity koszt zadania wyniósł 1 527 767,58 zł.**



*Pierzeja zachodnia - chdnik nad piwnicami - sierpień 2022*

Krystyna Boczar-Różewicz  
Fot. str. 15

## Maszt flagowy na skwerku przy ul. Kościuszki

Na skwerku przy Starym Magistracie, przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego zamontowany został maszt flagowy. Zadanie zostało sfinansowane ze środków rezerwy ogólnej budżetu państwa w ramach projektu „Pod biało-czerwoną”.

Aby gmina Dukla wzięła udział w projekcie aktywnymi uczestnikami programu musieli być mieszkańcy, których zaangażowanie i oddany głos poparcia składany elektronicznie poprzez wypełnienie ankiety dostępnej na stronie: gov.pl/bialoczerwona do 31 grudnia 2020 roku spowodował, że przeszliśmy do drugiego etapu projektu.

kbr  
Fot. str. 27

*W okresie średniowiecza Dukla odgrywała ważną rolę w polsko-węgierskim handlu winem, a jego rozwój spowodowany był korzyściami związanymi z położeniem na „szlaku winnym”. Handel winem i prawo składu posiadane przez miasto (w 1588 roku Zygmunt III Waza nadał Dukli przywilej składu win) wpłynęło na jeszcze jeden ważny element dziedzictwa kulturowego, który zachował się do dzisiaj – dawnych piwnic, w których przechowywano wino. Regularność ułożenia każdej z piwnic względem ścian istniejących, odbudowanych po II wojnie światowej kamienic pozwala przypuszczać, że powstały one w miejscu zniszczonych kamienic pierzei zachodniej. Przesunięcie piwnic względem budynków może świadczyć o cofnięciu tej pierzei w stosunku do pierwotnego rozplanowania.*

## Bulwar nad Jasiołką w Dukli – zakończono prace

„Dukielski bulwar – Dukla, ul. Nadbrzeźna” to zadanie zrealizowane w ramach projektu budżetu obywatelskiego 2022. Przedsięwzięcie polegało na budowie obiektu małej architektury wraz z zagospodarowaniem terenu na działkach 242/2, 242/16 w Dukli. Zakres robót obejmował: prace ziemne dotyczące wykonania niwelacji terenu, budowę nawierzchni w ciągu pieszym, wykonanie betonowych fundamentów punktowych, zakup i zamontowanie: ławek parkowych, leżanek parkowych, koszy na śmieci, stojaka na rowery, słupków wygradzające teren.

W ramach zadania został wykonany projekt zagospodarowania terenu i załatwione wymagane pozwolenia, co kosztowało 11 400 zł. Wykonawcą prac ziemnych została firma KAR-Gum Adam Kargul z Równego. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 78 400 zł. Prosimy użytkowników o dbanie o to miejsce.

Krystyna Boczar-Różewicz  
Fot. kbr



*Fragment deptaka z elementami małej architektury*



*Leżanki parkowe*

## Oficjalne otwarcie nowej siedziby oraz jubileusz 15-lecia Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli

Uroczystość otwarcia nowej siedziby Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli rozpoczęła się w Muzeum Historycznym-Pałac w Dukli, a zakończyła w nowej siedzibie przy ul. 3 Maja 1. Na uroczystości obecni byli burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, Łukasz Piróg zastępca burmistrza, Piotr Świder sekretarz Gminy Dukla, Jolanta Bik skarbnik Gminy Dukla, Mariusz Folcik przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli oraz Paweł Kuffner radny RM i Zenon Leńczyk - przewodniczący Zarządu Osiedla, Naczelnik Urzędu Poczтового w Dukli Tomasz Jaworski. Ponadto obecni byli Waldemar Pólchłopek Dyrektor Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli, Michał Szopa dyrektor, Zbigniew Żywiec Nadleśniczy Nadleśnictwa Dukla, przedstawicielki LGD Kraina Nafty: Natalia Kuliga -Helnarska - kierownik biura i Gabriela Liwacz oraz pracownicy

okolicznych informacji turystycznych z Jasła Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej w Jaśle, Krosna VisitKrosno oraz z sąsiedniego Svidnika Turistické informačné centrum Svidník. Na uroczystość przybyło również wiele osób, które z informacją turystyczną współpracują na co dzień, a także wszystkie panie, które pracowały od początku funkcjonowania TIT, czyli od 2006 roku: Sabina Morawska - Prus, Barbara Pudło, Agnieszka Matusik.

Uroczystość rozpoczęła, gości przywitała i przedstawiła program spotkania Krystyna Boczar-Różewicz gł. specjalista ds. promocji w Urzędzie Miejskim w Dukli. Anna Chłopecka przedstawiła historię informacji turystycznej oraz ostatni projekt pn. „Adaptacja pomieszczeń w zabytkowej kamienicy na Informację Turystyczną”, który obejmował przeniesienie biura na ul. 3 Maja w Dukli.

Następnie informacje o głównych atrakcjach turystycznych w Svidniku przedstawiła Martina Lazengova pracownica informacji turystycznej w Svidniku. Turystyczne piosenki związane tematycznie z Beskidem Niskim zaśpiewał zespół In Caelo, działający przy Ośrodku Kultury w Dukli, w trochę okrojonym składzie.

Po prezentacjach uczestnicy mogli posmakować tortu „turystycznego” autorstwa Śnieżki Krośniańskiej, na którym zamieszczone były słodkie miniatury atrakcji turystycznych Gminy Dukla oraz tradycyjnego jadła.

Następnie zaproszeni goście przeszli do nowej siedziby, aby tradycyjnie, uroczystość przeciąć wstęgę.

Nowa siedziba ma za zadanie promować walory turystyczne Beskidu Niskiego, a szczególnie Gminy Dukla.

W biurze można otrzymać darmowe materiały, oglądając wirtualną rzeczywi-

stość na goglach VR oraz dowiedzieć się wielu ciekawych informacji o atrakcjach turystycznych, o szlakach, bazie gastronomicznej i noclegowej, wydarzeniach kulturalnych i wiele innych.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli.

### Historia Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli

Transgraniczna Informacja Turystyczna w Dukli, została utworzona w ramach realizowanego projektu pt. „Promocja i rozwój turystyki transgranicznej w Karpatach Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem Gminy Dukla i Okresu Svidník”. Projekt realizowany był w terminie: styczeń 2006 – styczeń 2007, współfinansowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego IW Program INTERREG III PL – Słowacja 2004-2006. Głównymi działaniami projektu było: utworzenie Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli, utworzenie trójjęzycznej strony internetowej dotyczącej atrakcji turystycznych i bazy noclegowej gminy Dukla i Okresu Svidník, wydanie informatora turystycznego: Transgra-

*ciąg dalszy na str. 6*



## Oficjalne otwarcie nowej siedziby Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli

► dokończenie ze str. 5

niczny Informator turystyczny Dukla – Svidnik, organizacja transgranicznego jarmarku turystycznego w Dukli „Poznajmy się – sąsiedzka oferta”, wydanie katalogu targowego, wyjazd studyjny dla dziennikarzy po gminie Dukla i Okresie Svidnik, wykonanie informacji wizualnej w mieście (tablice informacyjne, nazwy ulic). Wartość całkowita projektu to 138 938,40 zł, w tym dofinansowanie z EFRR IW Program Interreg III PL – Słowacja 2004 – 2006 to 104 203,80 zł co stanowiło 75% wartości projektu, pozostałe 25% to wkład własny gminy Dukla. Partnerem ze strony słowackiej był Okres Svidnik. To była druga informacja turystyczna w powiecie krośnieńskim po Iwoniczu-Zdroju. Punkt informacji turystycznej został zlokalizowany i udostępniony turystom w budynku poczekalni przy przystanku autobusowym, I piętro, ul. Trakt Węgierski 26a

W informacji turystycznej została zatrudniona jedna osoba, której uposażenie było finansowane z projektu, w czasie jego realizacji. Tą pierwszą osobą wyłonioną w drodze konkursu była **Sabina Morawska** (obecnie Morawska-Prus). Pracę podjęła od stycznia 2006 roku, ale oficjalne otwarcie odbyło się **21 kwietnia 2006 roku**. Uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania hymnów państwowych, a następnie Marek Górak – Burmistrz Gminy Dukla przywitał przybyłych gości i powiedział: *Nie trzeba używać wielkich słów by mówić o wartościach, wspólnej tradycji, korzeniach kultury europejskiej i chrześcijańskiej. Czasami trzeba pokazać jednak konkretne rozwiązanie, którym właśnie jest ta inwestycja, stanowi ona dowód wspólnej pracy transgranicznej po obu stronach praktycznie nie istniejących już granic. Funkcjonowanie transgranicznej informacji turystycznej pozwoli na lepszą i skuteczniejszą promocję naszych i słowackich współpracujących od wielu lat regionów. .... Wśród przybyłych gości znaleźli się między innymi: Wojciech Kołdubański – wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej w Warszawie, Stanisław Lis – wówczas przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli, Agata Sarna – kierownik Oddziału Turystyki i Sportu, reprezentująca Marszałka Województwa Podkarpackiego, Michał Kost z z Obwodnego Urzędu w Svidniku, Miron Mikita – dyrektor Regionalnej Rozwojowej Agentury w Svidniku, Józef Rodak – dyrektor Vojenskigo Muzeum w Svidniku, Jan Sołek – prezes Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, Zbigniew Braja – starosta krośnieński, Elżbieta Sikorska – prezes LOT*

„Beskid Niski”. Podczas uroczystości wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej powiedział: *W obecnym czasie bez dobrze funkcjonującej informacji turystycznej nie ma rozwoju turystyki, która jest motorem rozwoju gospodarczego regionów. Dlatego też POT stawia na promowanie nowych placówek. .... Powstanie informacji turystycznej o charakterze transgranicznym to również wyraz dalekowzroczności władz samorządowych gminy Dukla.*

Mimo, że wyposażenie placówki zakupione było w ramach realizowanego projektu, to pierwszy rok działalności punktu informacji był trudny, trzeba było organizować materiały, uczyć się, podpatrywać jak działają punkty informacji w innych miastach. Oznakowany został budynek, w którym mieści się punkt, również w mieście zostały rozmieszczone stosowne tablice informacyjne, ułatwiające turystom trafienie do punktu IT. Kiedy odeszła Sabina Morawska w punkcie informacji turystycznej zatrudniona została **Barbara Pudło**, również wyłoniona w ramach konkursu. Barbara Pudło zaczęła uczestniczyć w wyjazdach na targi turystyczne w: Gdańsku, Poznaniu, Rzeszowie i mniejszych lokalnych np. Rymanowie., w których początkowo nie uczestniczyliśmy samodzielnie, ale wspólnie z Lokalną Organizacją Turystyczną „Beskid Niski”, PROT i UM Województwa Podkarpackiego.

W grudniu 2013 roku Gmina Dukla złożyła wniosek i otrzymała dofinansowanie na „**Modernizację punktu Informacji Turystycznej w Dukli poprzez zakup sprzętu komputerowego, urządzenia wielofunkcyjnego i powstania mini kafejki internetowej**”. Wartość całkowita projektu wyniosła: 31 842,87 zł, w tym dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania 413 wyniosło 21 425,87 zł tj. 67%. Pozostałe 33% to wkład własny gminy Dukla. Celem projektu była modernizacja punktu i utworzenie mini kafejki internetowej na dwa miejsca, z której turyści i mieszkańcy gminy mogą korzystać do dzisiaj nieodpłatnie. W ramach projektu zakupiono 3 laptopy, 2 biurka i krzesła do kawiarenki, doposażono również punkt w: laserowe urządzenie wielofunkcyjne, stojaki do eksponowania materiałów promocyjnych, stojaki na kartki pocztówkowe na biurko, dużą mapę ścienną gminy Dukla z uaktualnionymi na ówczesny czas szlakami turystycznymi, antyramy na zdjęcia, przygotowano do druku i wydrukowano 2 foldery: jeden promujący przyrodę, drugi architekturę cerkiewną. W 2015 roku Barbara Pudło przeszła do Urzędu Miejskiego w

Dukli, a do punktu informacji turystycznej przeprowadzony został konkurs, który wygrała **Anna Chłopecka** i pracuje tam do tej pory z przerwą na urodzenie Henia i Hani. Ania Chłopecka zmieniła stronę internetową i założyła profil na facebook/it, który obserwuje 2222 osób oraz na Instagramie. W czasie kiedy była nieobecna znakomicie zastępowała ją Agnieszka Matusik. Uczestniczyła również w targach w: Wrocławiu, Szczecinie razem z Krystyna Boczar-Różewicz – gł. specjalistą ds. promocji.

Transgraniczna Informacja Turystyczna w 2016 roku weszła do Polskiego Systemu Informacji Turystycznej, posiada certyfikat, który przyznawany jest przez Polską Organizację Turystyczną. W lipcu 2022 roku została przeniesiona do odnowionej kamienicy przy ul. 3 Maja, tam w dwóch pomieszczeniach od ulicy został przeprowadzony remont, jest to nowa lokalizacja punktu informacji turystycznej. Stało się to dzięki realizacji projektu: **Adaptacja pomieszczeń w zabytkowej kamienicy na Informację Turystyczną przy ulicy 3 Maja 1 w Dukli**, który jest współfinansowany w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. W większym lokalu zostało zlokalizowane biuro obsługi turystów wraz z bezpłatną kafejką internetową, natomiast w mniejszym lokalu będzie znajdował się magazyn, przechowalnia bagażu oraz pomieszczenie sanitarno-socjalne. Całkowita wartość realizowanego projektu to 167 005,40 zł, w tym dofinansowanie ze środków zewnętrznych wyniesie 86 394,00 zł.

### Pracownicy Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli od 2006 do obecnie

(wszyscy byli wyłonieni w drodze konkursu)

**Sabina Morawska** – styczeń 2006 – styczeń 2009

**Barbara Pudło** – maj 2007 – kwiecień 2015

**Anna Chłopecka** – maj 2015 – nadal

**Agnieszka Matusik** – zastępstwa za Annę Chłopecką w czasie: czerwiec 2017 – lipiec 2019 i wrzesień 2019 do marzec 2020

### Działania Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli to:

Informacja Turystyczna w Dukli służy promocji walorów turystycznych jakie znajdują się na terenie Beskidu Niskiego ze szczególnym uwzględnieniem Gminy Dukla, której położenie sprzyja rozwojowi ruchu turystycznego.

Punkt informacji turystycznej udostępniony był turystom w budynku poczekalni przy przystanku autobusowym, I piętro, ul. Trakt Węgierski 26a.

- **w sezonie:** od 1 maja do 31 października od wtorku do soboty w godzinach 8.00-16.00

- **poza sezonem turystycznym:** od listopada do kwietnia od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00-15.00.

W punkcie informacji dostępne są bezpłatne materiały promujące Gminę Dukla, czyli foldery, ulotki – wydawane przez gminę Dukla, a także mapy poglądowe, plany Dukli, wizytówki gospodarstw agroturystycznych, materiały jednostek działających w okolicach, gmin sąsiednich, promujących województwo podkarpackie oraz sąsiedni okres Svidnik, pozyskiwane na zasadzie „wymiany” między gminami sąsiadującymi, organizacjami zajmującymi się turystyką. Dostępne są materiały w języku angielskim, niemieckim, ukraińskim i słowackim. W biurze można zakupić mapy turystyczne, przewodniki, publikacje Biblioteki Dukielskiej, albumy, publikacje regionalne, pocztówki, magnesy, kubki, medale okolicznościowe. Na miejscu turyści mogą również przybić pieczęć, która jest potrzebna do zdobycia odznaki PTTK lub pełni funkcję pamiątkową.

Do zadań pracownika Informacji Turystycznej należy:

- udzielanie informacji turystycznej w języku polskim i angielskim, m.in. o bazie noclegowej, gastronomicznej, rekreacyjnej, komunikacji, atrakcjach turystycznych, imprezach kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych, itp.
- porada oraz pomoc turystom w sytuacjach nietypowych.
- prowadzenie ewidencji tzw. innych obiektów hotelarskich, przesyłanie zaktualizowanego wykazu innych obiektów hotelarskich do Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie oraz Starostwa Powiatowego w Krośnie.
- Oznakowanie budynku, gdzie mieści się biuro Transgranicznej Informacji Turystycznej: tablica zewnętrzna nad wejściem do budynku i kaseton świetlny od strony DK9 – w języku

polskim i angielskim

- współpraca z głównym specjalistą do spraw promocji w Gminie Dukla w zakresie realizacji zadań promocyjnych i pomoc przy miesięczniku Dukla.pl, w tym robienie zdjęć podczas wydarzeń kulturalnych i sportowych.
- badanie ruchu turystycznego - w 2018 i 2019 roku punkt informacji turystycznej odwiedziło ponad 4 000 osób z Polski, byli to m.in. turyści ze Śląska, Warszawy, Krakowa, Pomorza, Rzeszowa, kuracjusze przebywający w uzdrowisku w Iwoniczu Zdroju i Rymanowie, oraz zza granicy, m.in. turyści indywidualni oraz wycieczki zorganizowane, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, turyści z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Ukrainy, Włoch, Czech, Słowacji, Hiszpanii, Skandynawii, Rosji, łącznie ok. 2000 osób. Głównym przedmiotem zainteresowania turystów była przyroda, operacja dukielsko - preszowska, kult św. Jana z Dukli, kultura lemowska i żydowska, Dukla jako miasteczko historyczne, szlaki turystyczne - głównie beskidzki – czerwony. Dużym zainteresowaniem cieszyła się aktywna forma spędzania wolnego czasu, w tym szlaki rowerowe.
- Występowanie do instytucji zajmujących się turystyką o przekazanie nieodpłatnych materiałów promocyjnych do biura informacji turystycznej oraz zakup materiałów według rozpoznawanego zapotrzebowania rynku.
- uczestniczenie w imprezach promujących gminę Dukla poprzez plenerowe stoisko Transgranicznej Informacji Turystycznej, przy którym można było uzyskać informacje turystyczne, otrzymać darmowe materiały promocyjne, jak również zakupić publikacje, czy też pamiątki, m.in., Dukla Wolf Race i Dukla Wolf Run, Dni Dukli

2018, Kermesz w Olchowcu, Dni Kultury Żydowskiej, Cyklokarpaty.

- współpraca z MOSiR Dukla i Ośrodkiem Kultury w Dukli, z punktami informacji turystycznej (w Rymanowie Zdroju, Iwoniczu-Zdroju, Gorlicach, Krośnie, Sanoku) organizacjami, stowarzyszeniami, branżą turystyczną, studentami opiekującymi się chatkami studenckimi na terenie naszej gminy, oraz organizatorami wydarzeń turystycznych i kulturowych na terenie gminy.

Prowadzenie profilu Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli na portalu społecznościowym [www.facebook.com](http://www.facebook.com), który polubiło 1400 osób. Na profilu zamieszczane są zdjęcia wykonane przez mieszkańców i turystów oraz przez pracowników urzędu, informacje o wydarzeniach kulturalnych i sportowych, działaniach związanych z turystyką, dodawane są ciekawostki historyczne, przyrodnicze i kulturowe.

Krystyna Boczar-Różewicz

Fot. str. 12 i 13



Ośrodek Kultury w Dukli zaprasza na wyjazd do

# Warszawy

2-4 grudnia 2022

w programie:

piątek:

- Łazienki Królewskie
- Pałac w Wilanowie
- Musical „Metro” Teatr Studio Buffo

sobota:

- Muzeum Powstania Warszawskiego
- Złote Tarasy
- Pałac Kultury i Nauki
- Spektakl „Czarna Komedja” - Teatr Kamienica

niedziela:

- Zamek Królewski
- Starówka

Ilość miejsc ograniczona  
cena ok. 600 zł.  
zapisy oraz więcej informacji pod nr telefonu 662054407



## POWIATOWY KONKURS PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ 2022

### XV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ DUKLA 2022

Termin : 17 listopada godz 9:00



#### KARTA ZGŁOSZENIA XV POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ 2022

imię i nazwisko uczestnika ( nazwa zespołu) .....

kategoria wiekowa .....

tytuł utworu i autor utworu .....

ilość uczestników ( w przypadku zespołu) .....

instytucja delegująca, opiekun (tel.) .....

#### Zgoda RODO

- Wyrażam zgodę na przetwarzania danych osobowych mojego dziecka przez Ośrodek Kultury w Dukli, ul. Kościuszki 4 38-450 Dukla w celu promocji wydarzenia.
  - Wyrażam zgodę na publikację wizerunku mojego dziecka na stronie www.ok.dukla.pl, na tablicach informacyjnych Ośrodka Kultury w Dukli i w miesięczniku „Dukla.pl” w celu promocji wydarzeń kulturalnych.
- Oświadczam, że zapoznałem/am się z art. 13 ogólnego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony danych osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchybień dyrektywy 95/46/WE (RODO).

.....  
Data, podpis rodzica/opiekuna prawnego

Miejsce: Sala Widowiskowa Ośrodka Kultury w Dukli,  
ul. Kościuszki 4

PATRONAT HONOROWY: STAROSTWO POWIATOWE  
W KROŚNIE

#### REGULAMIN:

1. W konkursie mogą wziąć udział wyłącznie soliści lub zespoły (minimum 5 osób) z powiatu krośnieńskiego
2. Uczestników konkursu obowiązuje wykonanie jednej piosenki w języku obcym do trzech minut.
3. Dopuszcza się do konkursu wykonawców z własnym akompaniamentem, z towarzyszeniem zespołu muzycznego lub podkładem muzycznym na płycie CD (format audio lub mp3)
4. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie karty zgłoszenia i przesłanie jej na adres organizatora lub elektronicznie : norbert@dukla.pl do dnia 14 listopada 2022. Tel. 662054407
5. Prezentacje konkursowe będzie oceniać komisja powołana przez organizatora, kryteria oceny :
  - a) dobór repertuaru b) poprawność językowa c) muzyczność d) ogólny wyraz artystycznej prezentacji
7. **Kategorie wiekowe**
9. I) kl. I – III  
II) kl. IV-VI  
III) kl. VII-VIII  
IV) szkoły średnie  
V) dorośli
10. Jeżeli do konkursu zgłosi się dużo zespołów, organizator może dodatkowo wyodrębnić taką kategorię konkursową (bez względu na wiek)
11. Placówka delegująca może zgłosić maksymalnie dwóch uczestników do każdej kategorii
12. Komisja przyzna miejsca oraz wyróżnienia, laureaci otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy
13. Komisja konkursowa może przyznać GRAD PRIX przeglądu
14. Uczestnicy konkursu przyjeżdżają na koszt własny
15. Organizator - Ośrodek Kultury w Dukli - zastrzega sobie prawo do zmiany regulaminu

## Powiatowy Konkurs Pieśni Patriotycznej - eliminacje

20 października 2022 r. w sali kinowo-teatralnej odbyły się XV gminne eliminacje do Powiatowego Konkursu Polskiej Pieśni Patriotycznej. Komisja w składzie: przewodnicząca Małgorzata Lasek-Such, Piotr Jakiela i Artur Szajna postanowiła nominować do konkursu powiatowego sześciu laureatów:

#### Kat. I

**Lena Fornal**, SP Iwla, pieśń: „Tu Wszędzie jest moja Ojczyzna”, autor: Ewa Zawadzka, opiekun: Ewa Staroń

**Gabriela Albrycht**, SP Równe, pieśń: „Zachwyca nas Polska”, autor: Michał Witek, opiekun: Anna Albrycht

**Hanna Sobolewska**, SP Iwla, pieśń: „To jest mój dom”, autor: M. Kundla, J. Nurczyński, opiekun: Ewa Staroń

#### Kat. : II

**Oliwia Bożętka**, SP Iwla, pieśń: „Gdy Polska da nam rozkaz”, autor: A. Wojska, Lech Konopiński, opiekun: Ewa Staroń

**Amelia Dubiel**, SP Iwla, pieśń: „Mur”, autor: Jacek Kaczmarski, opiekun: Ewa Staroń

**Zofia Baran**, SP Dukla, pieśń: „Rozkwitały pąki białych róż”, autor: Mieczysław Kozar-Słobódzki, opiekun: Małgorzata Lasek-Such.

Zwycięzcom gratulujemy!

Norbert Uliasz

## Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy

27 października 2022 odbył się już po raz XVIII Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy. Komisja konkursowa w składzie: Zofia Szubrycht, Melania Romańczak - Głód i Joanna Szczurek nagrodziła i wyróżniła w:

#### kat. I

I miejsce - Mateusz Albrycht - Równe  
II miejsce - Oliwia Kościsz - Iwla

#### kat. II

I miejsce - SP - Jasionka  
II miejsce - kl. V - Łęki Dukielskie  
III miejsce - kl. Vb - Dukla

#### kat. III

I miejsce - Anouchka Kolbuch, Oliwia Bożętka, Amelia Dubiel – Iwla

II miejsce - Szymon Cichoń – Iwla  
wyróżnienie - Anna Cygler – Iwla

Norbert Uliasz

Fot. str. 27

## Rozpoczęcie nowego roku akademickiego Dukielskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

11 października 2022 roku w sali kinowo – teatralnej Ośrodka Kultury odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku akademickiego Dukielskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na początek grupa kilkudziesięciu studentów została przywitana przez panią prezes – Melanię Romańczak – Głód, a następnie wszyscy odśpiewali akademicki hymn „Gaudeamus Igitur”.

Kolejnym punktem uroczystości było omówienie bieżącej działalności Uniwersytetu.

Następnie studenci usłyszeli wiele ciepłych słów od burmistrzów Dukli, przewodniczącej Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia i Spraw Obywatelskich, przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli oraz dyrektora Ośrodka Kultury. Ostatnim punktem była część artystyczna. Na scenie pojawił się zespół IN CAELO, który na co dzień działa i rozwija się przy Ośrodku Kultury w Dukli. Usłyszeć można było piękne polskie ballady oraz zagraniczne utwory ze świata country.

Po koncercie wszyscy mogli się poczęstować słodkościami, kawą i herbatą i miło wspólnie spędzić wtorkowy wieczór. Biuro Dukielskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku czynne jest w każdy czwartek w godzinach od 9.00-10.00 przy Kościuszki 4.

Anna Lenkiewicz  
Więcej zdjęć na str. 16



Podczas uroczystości wystąpił zespół In Caelo



Po uroczystości uczestnicy spotkania częstowali się słodkościami



# O cmentarzu dukielskim słów kilka

## cz. 1

W państwie Polan po przyjęciu chrześcijaństwa zaczęto wznosić kościoły jako budynki sakralne, w których zgodnie z przyjętym rytuałem odprawiano m.in. nabożeństwa. W akcie konsekracji dokonywanym przez biskupa, każdy kościół otrzymywał wezwanie, będące zwykle imieniem patrona pod którym występował. Sprawowanie kultu religijnego łączy się w chrześcijaństwie nieodłącznie z sakramentami, w tym z chrztem, eucharystią, spowiedzią z pokutą, nawróceniem i pojednaniem, bierzmowaniem, małżeństwem, kapłaństwem a na końcu jest namaszczenie chorego i pogrzeb na cmentarzu, a dla znaczących nawet we wnętrzu świątyni. Od IX wieku zaczęto grzebać w kościołach papieży, cesarzy, biskupów, książęta, niektórych prezbiterów, kolatorów świątyni i inne zasłużone osoby. Na dziedzińcu kościelnych chowano pozostałych zmarłych. Cmentarz w średniowieczu znajdował się zazwyczaj w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca sprawowania kultu, aby zmarli mogli doświadczać zbawionego wpływu świętości emanującej z kościoła. Postanowienia soboru rzymskiego zapadłe w 1059 roku nakazały wydzielenie wokół każdego wznoszonego kościoła przestrzeni do 60 kroków, którą uznano za część świątyni. Cmentarz w znaczeniu kanonicznym to miejsce poświęcone (konsekrowane) według przepisów liturgicznych przez biskupa ordynariusza miejsca lub biskupa, któremu zlecił to ordynariusz albo prezbiter, przeznaczone do chowania zwłok zmarłych wiernych. Założenie, urządzenie i utrzymanie cmentarza spoczywało na miejscowej parafii. Najbardziej pożądanym miejscem wiecznego spoczynku było bezpośrednie sąsiedztwo kościoła. Jeżeli było to możliwe wybierano groby bliżej ołtarza i wokół absydy, przy wejściu do świątyni i tuż przy murach, gdzie były najlepiej widoczne miejsca. W 1617 roku bullą papieża Pawła V zabroniono umieszczania ciał w kościołach blisko ołtarza oraz nakazano grzebanie zwłok na cmentarzach.

Ofiary groźnych chorób zakaźnych, włośzcągów, kuglarzy, skazańców i ludzi „zmarłych w butach”, samobójców, nie ochrzczonych, innowierców i innych osób nie mających prawa do kościelnego pogrzebu, grzebano z zasady w innej kwaterze z oddzielnym wejściem, poza poświęconym miejscem. Teren cmentarza powinien być oznaczony krzyżem i być otoczony

mur, parkanem albo wałem i rowem, co miało chronić przed dostępem zwierząt. Groby kapłanów i osób duchownych powinny być oddzielone od osób świeckich i winny znajdować się w miejscu bardziej poczesnym; w okolicach krzyża, przy świątyni lub murach kościoła. Pochówki dorosłych osób świeckich powinny być usytuowane w innym miejscu, a dzieci – w innym. Postępowanie na cmentarzu porządkował wydany w 1614 roku tzw. Rytuał Rzymski, który określał m.in. sposób składania ciała w grobie zgodnie z orientowaniem nawy kościoła, zwykle w kierunku wschodnim i w takim kierunku na cmentarzu składano głową ciała wiernych, a duchownych – głową zwróconych na zachód. Szczątki ludzkie umieszczano wtedy płytko pod powierzchnią ziemi, w związku z tym, na cmentarzach użytkowanych od pokoleń, kości z niektórych grobów wystawały nieraz spod warstwy ziemi. Pod kilkunastocentymetrową warstwą gruntu w obrębie cmentarza spoczywały nieraz setki, a nawet i tysiące zwłok. Szczątki ludzkich szkieletów przepełniające cmentarz, powinny być co jakiś czas zbierane i umieszczane w rozległych dołach, a częste przekopywanie terenu cmentarza powodowało sytuacje, kiedy wydobyte szczątki przenoszono do tzw. ossuariów (odrębne pomieszczenia na kości – kostnica) lub dołów ziemnych. Na cmentarzach tych nie wznoszono nagrobków, które pojawiły się w XIX wieku. Co innego jeżeli dochodziło do pochówku znacznie starszej osoby we wnętrzu świątyni, wówczas często wystawiano kamienny pomnik, zwykle w ścianie kościoła, który przeważnie istniał przez dłuższy przeciąg czasu, nawet do dzisiaj. Przepelnione z biegiem czasu cmentarze przykościelne mogły i nieraz stawały się ogniskami chorób lub epidemii. Dopiero



Cmentarz komunalny w Dukli, fot.kbr

po zajęciu przez Austrię południowych obszarów Rzeczypospolitej w wyniku rozbiorów, reformy dotyczące cmentarnictwa zapoczątkowano w roku 1773 za panowania Józefa II Habsburga. 11 grudnia 1783 roku wydano dekret kancelarii nadwornej nakazujący zamknięcie w całej monarchii wszystkich cmentarzy przykościelnych i wyznaniowych oraz polecający urzędowi obwodowym wydzielenie poza obrębem miasta odrębnych obszarów, na których miały być lokowane nowe nekropolie. Na te miejsca miały być ekshumowane i przewiezione szczątki osób pochowanych na dotychczasowych cmentarzach przykościelnych. Zakazano pochówków również w kościołach parafialnych, zakładowych oraz klasztornych.

22 stycznia 1784 Gubernium w Lwowie opublikowało rzeczony dekret (L.1779), w którym polecono również magistratom, aby w przeciągu ustalonego okresu czasu wyznaczyć na podmiejskich gruntach nowe tereny grzebalne. Cmentarze lokowane miały być zgodnie z przyjętymi normami sanitarnymi, poza obszarem zabudowanym, z dala od ujęć wody pitnej i w odległości od osad ludzkich niestwarzającej zagrożenia

► epidemiologicznego. Teren cmentarza winien być otoczony parkanem lub żywopłotem z głogu i okopany głębokim rowem. Powinien być podzielony na kilka części, rozdzielanych odpowiednio szeroką drogą, w których pochówek miałby odbywać się chronologicznie, za datą śmierci zmarłych. Ponadto na terenie nekropolii winny rosnać drzewa lub krzewy.

Działania te nie były do końca skuteczne, albowiem 9 września 1784 roku wydano w formie rozporządzenia względem pogrzebów i cmentarzy, dekret nadworny stanowiący, iż pogrzeb miał być skromny i bez większej liczby uczestników. Ze względów oszczędnościowych parafie powinny być posiadać na składzie kilka trumien różnej wielkości. Ciało zmarłego pozbawione odzieży należało umieścić w lnianym zaszytym worze. Na cmentarzu należało je wyjąć z trumny i w worze umieścić w dole o wyznaczonych rozmiarach: sześciu stóp głębokości i czterech stopy długości. Następnie dół, ze względów sanitarnych, zasypać kolejno wapnem i ziemią. Po pogrzebie, trumna po oczyszczeniu mogła być ponownie użyta. Kondukt pogrzebowy miał być skromny (Dz. U. z 2 IV 1785), a proboszcz winien był przywitać ciało zmarłego przy bramie kościoła i następnie pobłogosławić je w ciszy. Bez śpiewów i towarzystwa innych duchownych należało ciało zmarłego odprowadzić do grobu. Mowy nad grobem były niewskazane (rozporządzenie Gubernium z 14 I 1785). Nagrobki mogły być umieszczane jedynie przy murze cmentarza. W praktyce jednak nowa forma organizacji pogrzebu nie przyjęła się i pozostano przy grzebaniu zwłok w trumnach, co zalegalizowano rok później. Regulacje te stanowiły także o karach za nieprzestrzeganie ustanowionych praw, nakładanych przez urzędy obwodowe.

Rozporządzenie gubernialne wydane dla Galicji 1 lipca 1785 roku zawierało doprecyzowanie poprzednich regulacji w zakresie cmentarnictwa, w tym między innymi siatkę ustalonych ofiar pobieranych w ramach prawa stuły (iura stolae) z racji poszczególnych posług duszpasterskich i tak np. pogrzeby podzielone zostały na osiem pozycji, różnicując je według trzech zasadniczych kryteriów, tj. miejsca pochówku, wieku osoby zmarłej i klasy pogrzebu, czyli tzw. konduktu: osoby powyżej 15 lat, dziecko mającego 7-15 lat, dziecko w wieku 1-7 lat, niemowlęcia „pod płaszczem przyniesionego”, podzwonne poza parafią, asystencja zakonników i pensjonariuszy szpitali,

założenie ciała w grobie poza parafią, egzekwie sprawowane według życzenia.

Wybrane opłaty pogrzebowe z 1785 roku (złr – złoty reński = gulden/floren; kr – krajcar = 1/100 złotego reńskiego), według iura stolae, przy pogrzebie osoby powyżej lat piętnastu według pierwszej klasy dla całego konduktu pogrzebowego z wielkim podzwonnym:

- Za całe podzwonne (od 4 do 5 dzwonnów) 2,20 złr
- Za udział plebana w odprawieniu pogrzebu i pokropieniu ciała 1 złr
- Za udział każdego z dodatkowych księży w asyście pogrzebowej 20 kr
- Za miejsce na cmentarzu 40 kr
- Za najpiękniejszy całun wraz z krucyfiksem lub obrazem parafialnym 2 złr
- Za muzyków idących przy zwłokach grzebanego 2 złr
- Za udział zakrystiana i kościelnego 1 złr
- Za tzw. żałobę ołtarzową 20 kr
- Za udział ośmiu osób w niesieniu zwłok 12 kr na osobę
- Za osiem pochodni 1,36 złr
- Za udział ośmiu osób w niesieniu pochodni 16 kr na osobę
- Za mary 40 kr
- Za osobę niosącą krzyż 4 kr
- Za osobę niosącą kropielnicę 4 kr

Rozporządzeniem gubernialnym z 30 grudnia 1784 roku (L. 31.706) o pokrywaniu kosztów zakładania nowych cmentarzy, ustalono co do zasady, że wszystkie nowe cmentarze powinny być nabyte oraz urządzone (ogrodzone) ze środków uzyskanych ze sprzedaży licytacyjnej gruntów, na których funkcjonowały dotychczasowe miejsca pochówku. Gdyby jednak uzyskana kwota nie wystarczyła na zakup nowego gruntu, to koszty zakupu i urządzenia cmentarza miały być rozkładane na kilka podmiotów. Przede wszystkim ciężar ten miał spocząć na funduszach kościelnych, a zatem proboszczach, przy czym ich wkład był pośrednio uzależniony od otrzymywanej opłat z iura stolae. Nadto, roboczną uzależnioną od wysokości opłacanych podatków, w urzędzie miejsca pochówku mieli partycypować parafianie. Trzecią grupę zobowiązanych stanowiły z kolei zwierzchności gminne (magistraty), a ich wkład miał się w głównej mierze opierać na dostarczaniu materiałów niezbędnych do założenia nekropolii, po cenie ich wytworzenia. Ostatnimi podmiotami zobowiązanymi do przyczynienia się do zakładania nowych cmentarzy byli ewentualni kolatorzy, a więc fundatorzy bądź patroni kościołów parafialnych.

W wielu przypadkach to gminy, a nie

parafie zakupywały grunty dla założenia nowych lub powiększania istniejących cmentarzy. Jednakże gmina musiała uczynić zadość takiemu obowiązkowi tylko wówczas, gdy parafia zarządzająca cmentarzem wyznaniowym sama nie podejmowała się jego poszerzenia lub przeniesienia. Ponadto w większości przypadków teren dawnego, zazwyczaj przykościelnego cmentarza pozostawał w dyspozycji proboszcza i nie przenoszono z niego zmarłych na nowe miejsce. Tym samym nie był on sprzedawany i nie zasilał funduszy niezbędnych na założenie nowego miejsca pochówku.

Ponieważ przenoszenie cmentarzy poza obręb miejscowości nie przebiegało po myśli władz, w lutym 1787 roku wydano kolejny dekret, w którym nakazywano, aby do końca roku zakończono proces przenoszenia dotychczasowych miejsc pochówku. Wzbudził on w Galicji zaniepokojenie władz municypalnych, gdyż była w nim mowa o urządzeniu nowych cmentarzy nie tylko poza obrębem miast i miasteczek, ale również wsi. Procedura oględzin zwłok oparta została na obowiązku zgłoszenia do urzędu miejskiego każdego przypadku zgonu, z podaniem adresu, pod którym zdarzenie to miało miejsce. Następnie oglądacz zwłok, którym w miastach był przeważnie lekarz miejski zatrudniony w magistracie, miał dokonać oględzin zwłok i wydać specjalne pozwolenie na ich pochówek. Za dokument pobierano opłatę, z której zwolnione zostały osoby przedstawiające potwierdzenie ubóstwa. Nałożono także na lekarza nakaz pozostawienia w miejscu śmierci informacji o chorobie oraz przyczynie zgonu. Dla wyegzekwowania nowego obowiązku przewidziano karę pieniężną dla proboszczów, którzy odprawiliby pogrzeb bez wymaganego zezwolenia magistratu na pochówek. W dekrete ponowiono także zakaz organizowania wystawnych konduktów pogrzebowych oraz chowania zmarłych przed upływem 48 godzin od chwili śmierci. Nakazano również, aby na powstających cmentarzach wyznaniowych grzebano były, z wyjątkiem Żydów oraz muzułmanów, także osoby wyznań nietolerowanych w państwie, które zmarły podczas podróży.

Opracował:  
Janusz Kubit  
cdn.



# 78. rocznica Operacji karpacko-dukielskiej

5 października br. odbyły się na cmentarzu wojennym w Dukli uroczystości 78. rocznicy jednej z najkrwawszych bitew II wojny światowej zwanej operacją dukielsko - preszowską bądź powszechnie bitwą o Przełęcz Dukielską.

Uroczystość rozpoczęła się od hymnów państwowych Polski, Słowacji i Czech w wykonaniu orkiestry wojskowej z Przemyśla. Wśród przybyłych gości, których powitał zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg, byli przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych Polski i Słowacji, wojska polskiego, policji, staży

granicznej, straży pożarnej, przedstawiciele konsulatu Republiki Słowackiej, Ministerstwa Obrony Republiki Słowackiej, przedstawiciele Związku Kombatantów RP, Związku Sybiraków, uczniowie z oddziałów mundurowych szkół z powiatu krośnieńskiego oraz dzieci z dukielskiego przedszkola.

Starosta krośnieński Jan Pelczar przypomniał historię jesieni 1944 na pograniczu polsko-słowackim, odnosząc się do aktualnej sytuacji z jaką mierzy się cały świat, a w szczególności Ukraina.

Po Apelu Pamięci i salwie honorowej wykonanej przez Kompanię Honorową 5 Batalionu Strzelców Podhalańskich z Przemyśla złożone zostały wieńce przez delegacje władz państwowych, samorządowych, służb mundurowych, kombatanckich oraz młodzieży.

Uroczystości odbywają się co roku, na początku października, w Nowosielcach, Zarszynie i w Dukli, a po stronie słowackiej przy pomniku nieopodal granicy i w centrum Svidnika.

Barbara Pudło  
Fot. str. 13

# 78. Rocznicza Operacji Karpacko-Dukielskiej



Żołnierze na cmentarzu wojskowym w Dukli podczas uroczystości



Zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg wita przybyłych na uroczystość gości



Modlitwę za poległych odmówił o. Taczan Mróz gwardian dukielskiego klasztoru OO. Bernardynów



Złożone wieńce pod pomnikiem Żołnierza

Fot. Barbara Pudło

# IX Gosposiada Kół Gospodyń Wiejskich w Iwli

Mariola Bukowczyk Miss Gosposiady 2022

Po dwóch latach przerwy, 29 października 2022 roku odbyła się IX Gosposiada Kół Gospodyń Wiejskich w Domu Ludowym w Iwli. W Gosposiadzie wzięło udział 5 Kół Gospodyń Wiejskich z: Iwli, Teodorówki, Jasionki, Tylawy i Barwinka.



Dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Walaszczy – Fartyj przywitała zaproszonych gości i uczestników spotkania, następnie głos zabrali: zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg, prezes Zarządu RZRKiOR w Krośnie z/s w Jaśle Roman Piłat, przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Mariusz Folcik.

Podczas części artystycznej wystąpiły zespoły: Szarotka - Duklanie i In Caelo. Wystąpiły także dwa kabarety ze scenkami rodzajowymi: uczniów ze Szkoły Podstawowej w Iwli i kabaret działający przy Dukielskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Podczas Gosposiady odbył się wybór Miss Gosposiady. Miss została wyłoniona poprzez przeprowadzenie konkursu, a walka była

niezwykle zacięta. Niektóre konkurencje były powtarzane, aby można je było rozstrzygnąć. Ostatecznie Miss Gosposiady 2022 została **Mariola Bukowczyk z Koła Gospodyń Wiejskich z Tylawy**. Zastępca burmistrz Łukasz Piróg wręczył świeżo upieczonej Miss Gosposiady 2022 nagrody i włożył piękną koronę. Nagrody otrzymały również panie z pozostałych kół, które rywalizowały między sobą. Odbył się również konkurs na najlepszą nalewkę. Uczestnicy mogli degustować regionalne pyszności przygotowane przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

Krystyna Boczar-Różewicz  
Fot. str.14

# Dożynki i Dzień Seniora w Nowej Wsi

3 września br. w Domu Ludowym w Nowej Wsi odbyły się Dożynki, które jako wydarzenie o wieloletniej tradycji są symbolem szacunku dla ciężkiej pracy rolnika oraz stanowią wyraz wdzięczności za jego codzienne zmagania. Dożynkowe święto to w polskiej tradycji czas radości i podziękowań: Panu Bogu za plony, a ludziom za trud! Podczas spotkania zaszczylicili nas swoją obecnością: proboszcz naszej parafii ksiądz Stanisław Siuzdak, Poseł do Parlamentu Europejskiego Pan Bogdan Rzońca, Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Pan Jerzy Borez, Przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Pan Mariusz Folcik,

Burmistrz Dukli Pan Andrzej Bytnar, Zastępca Burmistrza Dukli Pan Łukasz Piróg, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli Pan Piotr Węgrzyn, sołtysi Pani Elżbieta Pustułka oraz Wiesław Krowicki. Oprawę muzyczną przygotowało niezawodne i niezwykle utalentowane KGW w Głojscach oraz dj Artus, którym serdecznie dziękujemy za piękne występy i życzliwość.

Z kolei 24 września br. już tradycyjnie po raz 7 w Nowej Wsi obchodziliśmy Dzień Seniora. To święto osób, które mają ogromną wiedzę i doświadczenie życiowe. To oni są bowiem strażnikami tradycji religijnych, patriotycznych, rodzinnych. To

oni kultywują nasze piękne narodowe tradycje! Szanowni Seniorzy ponownie życzyć Wam długich lat życia w dobrym zdrowiu, pełnych radosnego ciepła, pogody ducha, a każdy dzień niech dostarcza Państwu wiele radości i uśmiechu!

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tych wydarzeń. Po raz kolejny udowodniliśmy, że będąc nawet tak małą miejscowością możemy wspólnie działać i realizować duże, ważne i piękne inicjatywy!

Teresa Belcik  
Prezes Stowarzyszenia „Razem lepiej”  
Fot. str.15

# Oficjalne otwarcie nowej siedziby Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli



Anna Chłopecka przedstawia historię Transgranicznej Informacji Turystycznej



Uczestnicy uroczystości



Byli i obecni pracownicy TIT w Dukli z Krystyną Boczar-Różewicz

Fot. Piotr Mącidym



Uczestnicy uroczystości przed nową siedzibą TIT w Dukli



# Historia Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli



Oficjalne otwarcie 21 kwietnia 2006 r. Burmistrz Dukli Marek Górak i wiceprezes POT Wojciech Kadłubański



Pierwsza siedziba TIT w Dukli - 2006 r.



Transgraniczna Informacja Turystyczna w Dukli 2013 i 2022 r.



Fot. [arch. Gminy Dukla]

# Rewitalizacja dukielskich piwnic zakończona



Piwnice - październik 2021 - rozpoczęcie prac



Piwnice - grudzień 2021



Piwnice - kwiecień 2022

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz



Piwnice - zakończenie prac wrzesień 2022

# IX Gosposiada w Iwli



Fot. kbr

Zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg wita uczestników Gosposiady



Występ Szarotek-Duklanie i Kapeli-Duklanie



Mariola Bukowczyk Miss Gosposiady 2022



Jedna z konkurencji wymagała nie lada sprawności - z tych sznurów trzeba było upleść warkocz

# Dzień seniora w Nowej Wsi



Występ zespołu działającego przy KGW w Głojskach

Fot. [arch. Stowarzyszenia „Razem lepiej”]



Pani Teresa Belcik prezes Stowarzyszenia wita zaproszonych gości

# Dawniej chadzali wojowie - teraz my



Wiata na początku ścieżki „Tam gdzie chadzali wojowie”



Muchomory również obrodziły

Fot. Maria Walczak



# Rozpoczęcie nowego roku akademickiego



Gości i studentów przywitała p. Melania Romańczak-Glód



Uczestnicy uroczystości rozpoczęcia nowego roku akademickiego w sali widowiskowo-kinowej OK w Dukli

## Zakończenie sezonu motocyklowego



Motocykliści podczas mszy św. na Pustelni św. Jana z Dukli



O. Tacjan Mróz odprawił mszę św. na Pustelni

## XXIII Bieg na Górę Cergową



Najszybsze panie na podium

## Rowerem przez pogranicze



Rowerzyści MOSiR Dukla po rajdzie

# Zakończenie sezonu motocyklowego

## na Pustelni św. Jana z Dukli w Trzcianie

9 października br. w niedzielę odbyło się zakończenie sezonu motocyklowego na Pustelni św. Jana z Dukli w Trzcianie.

Chętnych było tak wielu, że parkingi w okolicach pustelni św. Jana z Dukli zapełniły się na kilkadziesiąt minut przed rozpoczęciem mszy świętej. Wiele motocyklistów, z uwagi na bezpieczeństwo i brak wolnych miejsc, nie zostało wpuszczonych nawet na

drogę dojazdową do pustelni. Mszę św. dziękczynną, za szczęśliwe zakończenie sezonu motocyklowego, odprawił o. Tacjan Mróz, gwardian klasztoru OO. Bernardynów i kustosz Sanktuarium św. Jana z Dukli.

Szacuje się, że w zakończeniu wzięło udział około 2,5 tys. motocyklistów.

kbr  
Fot. str. 16

## MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje

## XXIII Bieg na Górę Cergową

W niedzielę, 9 października odbyła się XXIII edycja Biegu na Górę Cergową. Pogoda dopisała. Piękne jesienne kolory lasu Beskidu Niskiego towarzyszyły zawodnikom na trasie. W zawodach wzięło udział 46 biegaczy, którzy zmierzali się z podbiegiem 5,5 km na szczyt Cergowej. Najszybszy **Dominik Kijowski** zameldował się na mecie po **27 minutach 9 sekundach**. Najszybsza pani **Katarzyna Albrycht** wbiegła na metę po **31 minutach 16 sekundach**, pokonując na finiszu Beatę Mazan 31 min 20 sek.

Mateusz Lorenc  
Fot. str. 16



## Zwycięska seria trwa

Piąty mecz z rzędu i piąte zwycięstwo. Tym razem zespół dukielski wygrał z zespołem Kopytowej (4-0). Bramki zdobyli: Potyra Adam, Kozubal Jakub.

Przełęcz Dukla reprezentowali: Rapala Jacek, Wróbel Kacper, Korzec Franciszek, Grałek Maciej, Majer Adrian, Stec Łukasz, Potyra Adam, Kozubal Jakub, Kania Oliwier, Niziołek Filip, Korab Florian, Jasiński Karol, Gajek Jakub, Aszklar Hubert, Pelczar Michał

Drozd Piotr

## Rowerem przez Pogranicze – rajd rowerowy

16 października br. zainteresowane osoby uczestniczyły w rajdzie rowerowym organizowanym przez Magurski Park Narodowy „Rowerem przez Pogranicze”. Jednym z kilku partnerów rajdu był MOSiR Dukla. Rowerzyści zebrali się przy MOSiR Dukla. Następnie udali się pod Muzeum Historyczne w Dukli, stamtąd kierowali się w stronę cerkwi w Chyrowej, Polanach oraz Krempnej. Finałowym punktem było ognisko, na którym zostały rozdane okolicznościowe pakiety, z których cieszyły się przede wszystkim najmłodsi uczestnicy rajdu. Do zobaczenia za rok.

Mateusz Lorenc  
Fot. str. 16

## V kolejka Podkarpackiej Ligi Młodzika Młodszego oraz sparing rocznika 2013

W ostatni piątek września chłopcy z grupy U-10 rozegrali sparing na dukielskim stadionie z drużyną Beniaminka Krosno U-9 w dobrym stylu. Dużo było gry 1x1, sporo bramek i fajnych akcji. Dziękujemy drużynie Beniaminka za przyjazd i grę.

Rozegrany został również mecz JKS Jarosław – MOSiR Dukla z wynikiem 5-0 (1-0) Skład drużyny: Oliwier Szwał – Alan Zimny, Szymon Bik, Krzysztof Rapala, Kornel Bobula – Michał Pelczar, Franciszek Gac, Kuba Pilarski – Hubert Aszklar, Franciszek Marosz, Kacper Karowicki, Igor Kochanik, Mateusz Szczurek, Zbigniew Bargiel. Dziękujemy drużynie JKS Jarosław za mecz i życzymy powodzenia w kolejnych rozgrywkach.

Piotr Drozd

## Wyjazd na mecz ekstraklasy

Starsze grupy sekcji piłki nożnej, w nagrodę za pracę i zaangażowanie na treningach, udały się do Mielca na mecz Stali z Pogonią Szczecin. Pogoda dopisała, a sam mecz został w mediach okrzyknięty najlepszym w tym sezonie. Sześć bramek, wiele zwrotów akcji i emocje do samego końca – tak w kilku słowach można opisać to co działo się na boisku.

Kilka tysięcy kibiców oraz rewelacyjny doping, który udzielił się również naszym podopiecznym sprawił że zapamiętają ten wieczór na długo.

Drozd Piotr

**OTWARTY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ Z OKAZJI DNIA NIEPODLEGŁOŚCI o Puchar Dyrektora MOSiR Dukla**

**5.11.22 (sobota) godz. 8:45 hala MOSiR Dukla ul. Armii Krajowej 1A**

Zgłoszenia do 2.11.2022 (do godz. 20:00) osobiście, przez email: mosirzgloszenia@dukla.pl lub telefonicznie 885 684 885

**mosir** www.mosir.dukla.pl

regulamin i karta zgłoszeniowa na www.mosir.dukla.pl





Uczestniczki II memoriału A. Łasowskiego

## II Memoriał Adama Łasowskiego w Krośnie

### z udziałem dukielskich siatkarek

W niedzielę 25 września siatkarki z MOSIR Dukla wzięły udział w II Memoriale Adama Łasowskiego w Krośnie. Na turniej mini piłki siatkowej w kategorii "3ki" przyjechały zespoły z Krakowa, Dębicy, Niepołomic, Nowego Sącza, Staniątka, Piwnicznej, Przemysła i oczywiście Krosna. W sumie 30 zespołów. W tym gronie były 3 drużyny z Dukli. Kapitalne zawody rozegrały Karolina Szczepanik, Anita Olszyk, Zuzanna Maślanka, Kamila Jędrzejczak, które w wielkim finale uległy nieznacznie zespołowi Dunajca Nowy Sącz i rywalizację zakończyły na

II miejscu. Potwierdziły świetną formę z poprzedniego sezonu, w którym były najlepszą drużyną na Podkarpaciu w kategorii "3ki". Nasze dwa pozostałe zespoły zajęły miejsca

w 3 dziesiątce turnieju. Na miejscu XXI: Amelia Kucharska, Iga Krowicka, Hania Drozd, Amelia Maślanka. Na miejscu XXIII: Blanka Belczyk, Lena Dembiczak, Inga Gumienny, Julia Bąk.

Damian Leśniak

## Podwójny sukces młodzików

Zespoły z rocznika 2010 i 2011 wzięły udział w „Jesiennym Turnieju Piłki Nożnej” organizowanym przez Klub Piłkarski Partyzant Targowiska. Zawody odbyły się w Krośnie na Probud Arenie, a uczestniczyło w nich sześć zespołów. Nasi chłopcy zdominowali rozgrywki zajmując kolejno pierwsze (rocznik 2010) i drugie miejsce (rocznik 2011).

Dodatkowo najlepszym zawodnikiem turnieju został Jakub Kozubal.

Piotr Drozd



## Szkolna Liga Sportowa

19 października br. przy pięknej pogodzie na obiektach MOSIR Dukla odbyły się zawody lekkoatletyczne będące częścią Szkolnej Ligi Sportowej. Dzieci ze szkół naszej gminy rywalizowały w takich konkurencjach jak biegi krótkie i długie, skok w dal oraz rzut piłeczką palantową.

Mateusz Lorenc

## Trudny mecz w Lubatowej

W szóstej kolejce Krośnieńskiej Ligi Młodzika przyszło się zmierzyć dukielskiej drużynie z zespołem Lubatowej. Przeciwnik postawił poprzeczkę bardzo wysoko grając ambitnie i odważnie. Ostatecznie jednak 3 punkty trafiły do Dukli, a bramkę na wagę zwycięstwa w końcówce meczu strzelił Jakub Kozubal.

LKS Lubatowa – PRZEŁĘCZ DUKLA 2-3 (0-1)

BRAMKI: Potyra Adam, Pelczar Michał, Kozubal Jakub

PRZEŁĘCZ DUKLA: Kacper Wróbel, Jacek Rapała, Maciej Gratek, Franciszek Korzec, Adrian Majer, Łukasz Stec, Adam Potyra, Jakub Kozubal, Filip Niziołek, Florian Korab, Jakub Gajek, Michał Pelczar, Michał Kostyra, Michał Szafarz

Piotr Drozd

## Podkarpacka Liga Młodzika Młodszego

W trzech kolejkach Podkarpackiej Ligi Młodzika Młodszego drużyna z Dukli przegrała trzykrotnie:

MOSiR Dukla – SMS Resovia II Rzeszów 0:8;

UKS Szóstka Jasło – MOSiR Dukla 4-1; bramkę zdobył Michał Pelczar ( Asysta-Bik Sz.);

MOSiR Dukla – ZKS Stal Stalowa Wola 1-10 bramkę zdobył Aszklar Hubert

Skład dukielskiej drużyny: Oliwier Szwasz, Alan Zimny, Szymon Bik, Hubert Aszklar, Kevin Patla, Igor Głowacki, Michał Pelczar - Krzysztof Rapała, Franciszek Gac, Jakub Pilarski, Zbigniew Bargiel, Sebastian Zygmunt, Mateusz Szczurek

Piotr Drozd

## Festiwal Piłki Nożnej w Sanoku rocznika 2016

Chłopcy z kategorii U-7 zakończyli swój pierwszy turniej. Festiwal rozgrywany w świetnych warunkach, na hali z bandami, sprawił, że mieliśmy cały czas ciągłą grę bez przestojów. Rywalizowaliśmy z Resovią Rzeszów, AP Wiki Sanok I, AP Wiki Sanok II, Przełomek Besko, Activ Pro Rymanów, Orzełki Brzozów.

Chłopcy spisali się bardzo dobrze grając dużo pojedynków 1x1, oddając mnóstwo strzałów.

W drodze powrotnej humory dopisywały, dzieci były z siebie zadowolone. Zatem pierwszy wyjazd możemy uznać za udany. Brawa dla naszych chłopców za pierwszy turniej.

Skład drużyny: Franciszek Kuc, Krystian Ukleja, Adrian Szczurek, Adam Szwasz, Michał Oźga, Wiktor Smolak, Szymon Leńczyk.

Daniel Oźga



## Wysokie zwycięstwo na koniec rundy

22 października br. zakończyła się runda jesienna Krośnieńskiej Ligi Młodzika. Spotkanie z zespołem Lubatówki kontrolowaliśmy przez cały czas. Przełożyło się to na końcowy wynik 11-0! Było to siódme zwycięstwo z rzędu. Na półmetku rozgrywek zajęliśmy pierwsze miejsce w lidze z bilansem m. 7-0-0 b. 45-6 pkt. 21. Przed nami zdecydowanie za długa przerwa od ligowych spotkań, która potrwa przez blisko pół roku. Niemniej jednak zimowy czas przeznaczymy na treningi, sparingi i turnieje

Piotr Drozd

## Loret – leśnik z charakterem

W dniach od 24 do 27 października br. odbywały się w Dukli zdjęcia do filmu o Adamie Lorecie, pierwszym dyrektorsze naczelnym Lasów Państwowych w Polsce.

Zdjęcia odbyły się między innymi w piwnicach znajdujących się pod płytą rynku w Dukli oraz w Pałacu Tarnowskich. W rolach głównych występują Lesław Żurek wcielający się w rolę Loreta - pierwszego dyrektora Lasów Państwowych oraz Artur Dziurman grający oficera NKWD. Producentem filmu jest Bogdan Miszczak, właściciel Telewizji Obiektyw, a głównym partnerem Lasy Państwowe. Za zdjęcia odpowiada Mariusz Konopka.

Film w reżyserii Marcina Głowackiego, na podstawie scenariusza Michała Patriarchy, wejdzie na ekrany kin w przyszłym roku w związku ze zbliżającym się jubileuszem 100-lecia powstania Lasów Państwowych.

Krystyna Boczar-Różewicz

Adam Loret (1894-1940?), urodził się 26 grudnia 1894 w Jaśle. Uczęszczał do Szkoły Wydziałowej Męskiej, a później do Wyższego Cesarsko-Królewskiego Gimnazjum w Jaśle. Maturę uzyskał w 1904 roku. Studiował w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, a następnie w Akademii Leśnej w Tharandcie w Saksonii (1907 – 1909) zdobywając specjalizację z zarządzania lasu. W latach 1910-1920 pracował w prywatnych lasach dóbr Sucha koło Żywca, należących do Branickich. 1 listopada 1920 roku przeszedł do służby państwowej i objął stanowisko p.o. Zarządu Okręgowego Dóbr Państwowych. 10 października 1921 roku został mianowany naczelnikiem, a 1 lutego 1925 roku Dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. Był zwolennikiem objęcia przez państwo kontroli nad całą gospodarką leśną. Według niego „Tylko państwo, jako właściciel, jest w stanie racjonalnie gospodarować lasami, uwydatniając wszystkie ekonomiczne, przyrodnicze i kulturowe korzyści płynące z nich dla kraju”. Po wybuchu drugiej wojny światowej, 5 września 1939 roku Loret ewakuował się wraz z Dyrekcją Naczelną na wschód. Z propozycji opuszczenia kraju, tzn. wyjazdu wraz z rządem do Rumunii nie skorzystał. 17 września 1939 roku został zatrzymany i aresztowany przez oddział wojsk sowieckich w miejscowości Naliboki i przewieziony do więzienia w Nowogródku. Ostatnie miesiące życia Adama Loreta i okoliczności jego śmierci nie są dobrze znane. Zginął prawdopodobnie przy likwidacji więzienia w Mińsku, co nastąpiło w czerwcu 1941 roku po napaści Niemiec na Związek Sowiecki, miejsce jego pochówku do dzisiaj nie jest znane.



## Podsumowanie zawodów w kolarstwie górskim

Udział zawodników z MOSIR Dukla w zawodach w kolarstwie górskim w Boguchwale, Krynicy Zdrój, Tarnowie, które odbyły się we wrześniu i październiku br. zaowocował dobrymi wynikami.

Wyścig o Pietruszkę, 16.10.2022

Chłopcy do 15 lat

4. Kosta Kuroпка

Dziewczynki do 15 lat

5. Nadia Kuroпка

PUCHAR TARNOWA MTB 2022  
3 eliminacja – Tarnów – Góra Świętego Marcina – 02.10.2022r

Kategoria Żakini

3. Wiktoria Walczak

W klasyfikacji generalnej Open kat. Żakini

3. Wiktoria Walczak



# Kalendarium zdarzeń różnych

## Z Dukli i okolic

**Rzeszów, 12 sierpnia 1962 roku.** (Miasto jest inne, okolica inna). — Kaziu! — krzyczy pijak i z rozmachem pada w ramiona milicjanta. Ala przedstawiciel władzy nie da się wziąć na lep kumoterskiej poufalości: potrząsa tamtym jak workiem, odpycha w ką i spokojnie wychodzi. No, teraz czujemy się już jak w rodzinnym gronie. Wiadomo, Dukla nie Nowy Jork, wszyscy się tu znają, trudno się więc spodziewać, żeby miejscowa władza nie miała znajomości wśród miejscowych pijaków. Zresztą jest sobota, a w sobotę... Nie bądźmy zbyt drobiazgowi, rzeczywistość jest, jak się to mówi, skomplikowana, trzeba więc dostrzegać nie tylko ustawy, ale również tradycję, no i wreszcie ludzkie potrzeby. Gdzie jak gdzie, ale w Dukli miejscowi mieszkańcy powinni mieć jakąś szczególną dyspensę od komitetu przeciwalkoholowego, tym bardziej, że w dziedzinie handlu napojami wysokokowymi mają wielowielokowe zasługi, czy — jeśli kto woli — obciążenia. — Mój ojciec opowiadał — mówi mi pewien starszy pan spotkany na ulicy — że za jego młodości wyjeżdżały z Dukli karawany wozów, poobwieszanych ze wszystkich stron stosami beczek. Potem naturalnie te beczki wracały do Dukli już pełne z węgierskim winem. Tutaj pod rynkiem, cały ten teren zajmują wielkie, dwupiętrowe piwnice. To właśnie na wino, przecież wszystkie transporty zza Karpat właśnie tędy szły, tutaj wino miało swój główny przystanek na drodze do polskich dworów... Nie więc dziwnego, że ta mała miścina słynęła z bogactwa. Przepych na dworze dukielskim znany był w całej okolicy, spora chyba część fortun Męcińskich, Mniszchów a i Tarnowskich, którzy byli tu, na końcu, właśnie stąd się wywodziła. Jeśli zresztą ściany tego pałacu obwieszane były obrazami Rubensa i Wo-uwermana, jeśli właściciele rezydencji zdobyć się mogli na efektowny projekt nowego budynku, jeśli i dukielskim Bernardynom raz i drugi parę groszy kapnęło — to rzeczywiście musiał tu kiedyś panować ruch w handlowym interesie... A dziś? Jak się powiedziało, miejscowy rynek zdobyła czysta z czerwoną kartką. Jak wszędzie w Polsce. Koniec tradycji szlacheckich win... Wieczorem, w restauracji, przyplątuje się do stolika jakiś zalany jegomość i powiada: — Pożycz pan dwie stowy, żona jutro odda. A potem czeka, co z tego będzie. Jeśli interpelowani są bardziej trzeźwi, zaczynają indagować, zapijaczona twarz robi się co-

raz bardziej smutna, aż wreszcie na pytanie: „a pan żonaty?” pada szczerą odpowiedź: „nie mam żony, kochany”... Dukla w ostatnich latach robi karierę aż miło. Sypnęło się tu sporo pieniędzy, drogi i ulice wyremontowano na medal, zrobiono nawet obwodnicę, choć miasteczko niewielkie i nie takie znowu groźne dla ruchu, poprawiono elewacje i sprezentowano Dukli parę efektownych lokali. Przede wszystkim oczywiście „Graniczna”, restauracja, kawiarnia i dancing jednocześnie, projekt jak się to mówi „na pikasa”, jest nawet orkiestra i młode dziewczę, które bez powodzenia udaje piosenkarkę. Wiadomo: przecież właśnie tu ogniskować się powinien „międzynarodowy ruch turystyczny”, tu mają napływać żadne zagranicznych atrakcji tłumy Czechosłowaków, to właśnie Dukla zaprezentowała miała uroki naszego kraju, Wisitéz la Pologne! W zeszłym roku skorzastało z tego pięknego zaproszenia 8 tysięcy Czechów, co stanowi cztery razy mniej niż liczba Polaków zainteresowanych dla odmiany sklepami czeskiego Świdnika. W tym roku turystów zagranicznych jest już o połowę mniej. Atrakcje strefy jak widać przestają ludzi frapować... Ale życie toczy się dalej, jak powiada przysłowie. W związku z tym Dukla dalej się rozbudowuje i dalej upiększa swoje nadwężone po wojennych przejściach oblicze. W zeszłym roku Toto-Lotek sprezentował na urządzenia turystyczne pół miliona, w tym roku da 300 tys. na strzeżony parking, zmywalnię samochodów, urządzenia sanitarne dla miasteczka. Czy to są niepotrzebnie wydawane pieniądze? Broń Boże! — Cała nasza nadzieja, to turystyka — powiada przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, i na pewno ma rację. Tylko, że ta turystyka musi wyglądać trochę inaczej niż dotychczas. Pikasowska „Graniczna” służy głównie przybyszom z Krosna, którzy nabyli już szlacheckiego przyzwyczajenia upijania się w pewnej odległości od rodzinnego domu. Przyjeżdżają więc tutaj na motorach, przyjeżdżają i ciężarówkami z zakładów pracy. Znany tę turystykę, znamy. Ale ani Miejska Rada, ani przyjeżdżający w strefę kandydaci na turystów nie są temu winni, że w tej „górskiej strefie” nie udostępniono zupełnie przybyszom za granicy samych gór. Udostępniono za to restauracje i z nich przybysze korzystają... Ładna jest teraz ta Dukla, sympatyczna, mimo to, zyciściutka. W czym chyba nie przypomina zrównanego



prawie z ziemią w czasie wojny zgłiszcza, na którym zostało podobno tylko 100 ludzi. Nie przypomina nawet i tej zaniedbanej miejsciny, do której w 1953 r. przyjechał „burmistrz” Jan Zalewski: — Nie było tu wtedy światła elektrycznego — opowiada — świeciło się naftą, blacha stuknęła o wypalone okna, a w ruinach gnieździły się dzikie koty... Tak to wygląda we wspomnieniu, a w cyfrach? Przed wojną 3000 ludzi, po wojnie 100, teraz 1000. A w przyszłości? W jakim kierunku pójdzie rozwój tej osady? — Mieliśmy budować w tej 5-latce jeszcze kilka nowych bloków mieszkalnych — powiada znowu „burmistrz”. — Ale budować nie będziemy. Odebrano nam kredyty, wychodząc z założenia, że nie byłoby sensu osiedlać tutaj na stałe ludzi, którzy nie znajdują w miejscu zamieszkania, pracy. — Ale przecież przed wojną żyło tutaj 3000 ludzi — próbujemy oponować. — Z czego się utrzymywali? Czy dzisiaj już nie są potrzebni? — Nie są. Jeśli przyjrzeć się strukturze gospodarczej tego regionu, to widać, jak wiele się tu zmieniło. Trzeba przecież pamiętać, proszę pana, że takie miasteczka jak nasze, utrzymywały się głównie, a właściwie wyłącznie, z rolniczego zaplecza. Dziesiątki sklepików żydowskich, jarmarki, handel i usługi dla okolicznych chłopów... I rzeczywiście: dziś tych chłopów jest wokół Dukli znacznie, znacznie mniej. W miejsce prymitywnej gospodarki zbożowej, wypchanej na siłę gdzieś aż na zbocza górskie, tylko z tego jednego powodu, że nadmiar ludzi ze wsi nie mógł znaleźć pracy gdzie indziej, rozwinęła się stopniowo, niezauważalnie, z roku na rok gospodarka hodowlana. To oczywiście nie znaczy, że rozwój był do końca prawidłowy, nie znaczy przede wszystkim, że możliwości rozwoju są już zamknięte, ale fakt pozostaje faktem: w miejsce, dziesięciu chłopów jest dzisiaj trzech, każdy z tych trzech hoduje stado krów i owiec, mleko odprowadza do punktów skupu. Po co mu miasteczko, po co mu dziesiątki drobnych sklepików? No i las, oczywiście. Trochę samosiejki, trochę zalesień, a w sumie spory obszar dawniej rolniczy zmienił przeznaczenie. Jeden leśnik zajmuje już miejsce nie trzech, ale trzydziestu gospodarzy. I z niego Dukla nie ma wielkiego pożytku... Tak więc podstawowa dawniej funkcja miasteczka obumarła i z grobu nie powstanie. Co znaleźć na jej miejsce? Symboliczną odpowiedź na to pytanie dają dzieje życia jednego z nie-

licznych, przedwojennych mieszkańców Dukli. Antoni Malinowski miał 14 lat, kiedy, pozbawiony rodziców, musiał szukać pracy u bogatych gospodarzy. Gospodarstwo było nie byle jakie: siedem krów, para koni, 25 morgów pola. Oczywiście nikogo nie obchodziło, że chłopak nie może dostać do „żarnówki”, żerdzi za pomocą której porusza się żarna. Zajęcia przy zbożu starczyło na całą zimę. Potem Malinowski pracował w tartaku jako ślusarz: wtedy jeszcze lasy nie były tak przetrzebione jak po wojnie. Potem przyszła kolej na traktor, starego niemieckiego Lanz-Buldog, którego nie miał kto w Dukli obsługiwać. Potem — praca w zakładach mechanizacji rolnictwa też w charakterze ślusarza. Takie właśnie były również i losy miasteczka. Czy taka będzie również jego teraźniejszość, jak obecne zajęcia, Antoniego Malinowskiego, który dozoruje teraz obozowisko campingowe? Bo na jakieś zakłady produkcyjne trudno liczyć: od kolei wiele kilometrów, gdzie znaleźć inwestora, który włada pieniądze w taki wątpliwy interes? Myślano o przetwórni runa leśnego, ale, ekonomiści oświadczyli, że to już nie XIX wiek i nikt takich rzeczy rzemieślniczą metodą robić nie będzie. Po czym przystąpiono do rozbudowy zakładów w Jaśle i Rzeszowie. Perspektywy są więc dość smętne. W parkowych stawach można urządzić hodowlę karpia, to już będzie coś. W przyszłym roku wybuduje się pawilon usług różnych — to też coś. Wiele więcej nie będzie, nawet małe tartaki już dzisiaj nie w cenie, z trzech został w Dukli jeden i więcej nie potrzeba... A więc? Będziemy chyba nadal przyjeżdżali do Dukli, aby pospacerować po pięknym parku, w którym doliczono się ponoć 160 odmian drzew, będziemy zaglądać przez szczeliny do starej kaplicy, w której stoją porozbijane trumny panów na Dukli, cieszyć się będziemy ciszą, która aż dzwoni w uszach, kiedy wyjść rano z domku campingowego, jakich parę postawiło PTTK na skraju parku. Za rok, dwa odnotujemy może przy okazji z satysfakcją, że Dukla zafundowała już sobie wodociągi i kanalizację, że na rynku pojawiła się nowa nawierzchnia, a liczba podań o mieszkania choć trochę się zmniejszyła. Odnotujemy to z satysfakcją tak, jak dzisiaj z satysfakcją dowiedzieć się można w izbie porodowej, że nawet w tym zapadłym kącie Rzeszowszczyzny wiejskie „babki” zastępujące położne stały się zjawiskiem nieznanym, że wszystkie kobiety z okolicznych osad rodzą właśnie tutaj, że wreszcie świadome macierzyństwo daje wyraźne rezultaty, łatwe do zauważenia nawet po liczbie pustych łóżek w porodówce. Może tego rodzaju satysfakcje wydają się mizerne, może duklanie woleliby

# Dawniej chadzali wojowie - teraz my

Ścieżka po Grodzisku to wspaniałe miejsce do uprawiania lekkiej, przyjemnej turystyki. Często nie znamy naszej najbliższej okolicy a to wstyd. Pamiętam nasze szkolne piesze wycieczki z Wrocanki na Grodzisko i do pierwszego szybu „Franek”, z którego jeszcze pozwalano nam czerpać ropę jak ze studni. Sentyment do tego miejsca pozostał, dlatego proponuję turystom przejście od strony Wrocanki przez Niżną Łąkę, Skansen Naftowy w Bóbrce na wietrzniańskie Grodzisko. Ostatnio, a dokładnie 9 października, przedstawiłam w pełnej krasie terenowe walory ścieżki, mojej sympatycznej koleżance Ani. Była piękna jesienna pogoda, w lesie spotykaliśmy grzybiarzy. Najpiękniejsze jednak okazy to muchomory czerwone, które spotkałyśmy i to w ogromnych ilościach na Bajorze w Niżnej Łące. W okolicy Skansenu i otaczających go lasach czuć z daleka ropę i można spotkać ziemie czarnego koloru z jej wyciekami. Przystanki ścieżki zadbane, pod dachem wiaty ustawione suche drewno, aby łatwo rozpalić ognisko, a wspaniali wojowie zapraszają wszystkich.

Jest to ładne miejsce przyrodnicze, ważne pod względem historycznym, znajdujące się na szlaku naftowym. Moja koleżanka zauroczona tym miejscem już 23 października przyprowadziła całą swoją rodzinę na wspaniałą piknik grodziskowy. Myślę że w Roku Łukasiewiczowskim to magiczne miejsce powinniśmy odwiedzić wszyscy, a do Skansenu zaprasza sympatyczna pani nasza dukielska absolwentka, a na ścieżkę „Tam gdzie chadzali wojowie” Transgraniczna Informacja Turystyczna na czele z szefową panią Anią również naszą absolwentką.

*Maria Walczak, Ania Prajzner  
turystki, fot. str. 15*

usłyszeć coś o pełnych rozmachu planach rozwoju, o jakichś kombinatach, fabrykach. — *Po studiach przyszedłem tutaj na pierwszą posadę* — powiada dyrektor liceum mgr **Jan Stojak**. — *Przyszedłem, bo czuję się jakoś z tymi stronami związany. Zamieszkałem tu razem z rodziną i jest mi dobrze. Nie mam zamiaru stąd się wynosić. Trudności pedagogicznych mamy tu chyba mniej, młodzież jest inna niż w wielkich miastach...* Wielkie miasto czy mała miścina? Nie tak chyba należy stawiać pytanie. Miasto niechlujne i zaniedbane czy miasto porządne, miasto takie, które się lubi? O, właśnie. Będą już mieli wkrótce w Dukli szerokoekranowe kino z nowoczesnym aparatem projekcyjnym. Starają się o gaz. Pełną parą idzie remont pałacu, w którym zmieści się biblioteka, czytelnia, sala widowiskowa, muzeum ziemi dukielskiej. Będą mieli kąpielisko nad rzeką, plażę i szatnię. To wszystko dla nich, a właściwie: to wszystko oni zrobią dla siebie sami. Niedawno odbyła się w Dukli uroczystość: odsłonięcie tablicy ku czci pomordowanych przez Niemców. Na tę uroczystość udała się dukielska orkiestra działająca tu od lat. Trąby, bębny, klarnety, jak zwykle w takim zespole. Ale ciekawsze było co innego: w orkiestrze grają robotnicy, chłopci, urzędnicy, profesorowie z liceum. Przycho- dzą na próby, ćwiczą, występują. Bez-



Jan Stojak

interesownie, po prostu dlatego, że czują potrzebę muzykowania, kulturalnego spędzenia czasu. I jeszcze jedną potrzebę, o której nie można zapomnieć: potrzebę więzi, łączącej małą ale żywą społeczność miasteczka. To największa korzyść z tych koncertów. Tadeusz Robak. Widnokrąg 1962.08.12 nr 32.

*Fragment książki Jacka i Joanny Koszcian: „Kalendarium zdarzeń różnych z Dukli i okolic znalezionych w prasie codziennej i innych dokumentach w latach 1940 – 1990”. Zachowano pisownię oryginalną.*



# Pożary w Dukli i okolicach cz. 4

Dnia 27 kwietnia 1912 roku spłonął doszczętnie dom mieszkalny i stodoła wraz z całym dobytkiem, należące do Antoniego Kluka w Równem, wartości 3 500 k, następnie płomienie ogarnęły sąsiednie domy mieszkalne i gospodarcze Jana Klapy i Łukasza Głowińskiego, wyrządzając szkody I-emu na kwotę 2 600 k, II-emu na kwotę 3 800 k. Pożar wzniciły prawdopodobnie dzieci Antoniego Kluka, pozostawione w domu bez dozoru, bawiąc się zapalkami.

Dnia 30 kwietnia 1912 roku w nocy pożar zniszczył dom mieszkalny, stajnię i stodołę pod jednym dachem stojące Franciszka Rykały w Iwli, przy czym spłonęło ciele, prosię i 6 kur. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 2 200 k i była ubezpieczoną na 800 k. Właściciel ratując mienie, doznał tak silnych poparzeń, że musiano go odstać do szpitala powszechnego. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Dnia 7 maja 1912 roku z niewiadomej przyczyny powstał pożar w stajni Salomona Polstera w Zydranowej, który zniszczył doszczętnie stajnię i wozownię wraz z całym zapasem paszy dla bydła. Szkoda wynosząca około 1 000 k, nie była ubezpieczoną. (11/1912)

Dnia 15 maja 1912 roku rano, z powodu wadliwie urządzonego komina, powstał pożar w domu Jana Majewskiego w Iwli, który rozszerzywszy się na domy sąsiednie Marii Majewskiej, Reginy Świątek i Jana Krowickiego, zniszczył je doszczętnie wraz ze wszystkimi ruchomościami i środkami spożywczymi. Z ogólnej szkody, wynoszącej około 8 400 k, tylko budynki Jana i Marii Majewskich były ubezpieczone od ognia na nieznaczną kwotę.

Dnia 6 czerwca 1912 roku w nocy spłonął doszczętnie dom mieszkalny i szopa wraz z całym dobytkiem Franciszka Welzera w Cergowej, przy czym doznał silnego poparzenia Franciszek Belczyk, syn Antoniego, ratując mienie uszkodzonego. Szkoda, wynosząca około 2 500 k, była częściowo ubezpieczoną. Pożar powstał rzekomo przez nieostrożne palenie przez młodzież papierosów.

Dnia 12 czerwca 1912 roku w południe z powodu wadliwego komina wybuchł pożar w domu gospodarza Jana Kordysia w Teodorówce, który obrócił w perzynę tak dom mieszkalny i zabudowania gospodar-

cze wymienionego, jak i sąsiadów: Marii Paszek i Wawrzyńca Krowickiego. Szkoda wynosząca. około 8 500 k, była w znaczniejszej części ubezpieczoną. (12/1912)

Dnia 7 lipca 1912 roku w nocy spłonął dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarzami Michała Pielu w Trzcianie. Szkoda wynosząca około 6 000 k, była w znaczniejszej części ubezpieczoną. (14/1912)

Dnia 31 lipca 1912 roku po północy spłonął doszczętnie dom mieszkalny Apolonii Kozak w Teodorówce. Szkoda wynosząca około 2 000 koron nie była ubezpieczoną.

Dnia następnego, z powodu wadliwie urządzonego komina, powstał pożar w domu Marii Kurzawa w Głojskach, który rozszerzył się na sąsiednie domy mieszkalne i zabudowania gospodarze Andrzeja Kurzawy i Józefa Kurzawy, które spłonęły wraz z całym zebrany z pół dobytkiem. Ogólna szkoda wynosząca około 12 000 k, była tylko częściowo ubezpieczoną. (16/1912)

Dnia 1 października 1912 roku z powodu wadliwego komina spłonął doszczętnie dorn mieszkalny, stodoła i stajnia pod jednym nakryciem, Feiwla Stattfelda w Trzcianie, przy czym spłonęły też narzędzia rolnicze i ziemniopłody. Szkoda wynosząca około 5 000 k. była tylko częściowo ubezpieczoną. (20/1912)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli uznał Antoniego Bogacza, rolnika w Zboiskach, za marnotrawcę i ustanowił jego kuratorem Jana Wójcika, rolnika w Popardach, zaś Michała Szymka z Zydranowej za umysłowo chorego, ustanawiając jego kuratorem Iwana Ciurę, gospodarza z Zydranowej. (21/1912)

Dnia 18 listopada 1912 roku przed południem w Barwinku, podczas nieobecności w domu Paizy Jurczak, pozostawione bez dozoru dzieci podpaliły w izbie znajdujący się len i od czadu i dymu nagromadzonego podusiły się. Zginęli: 5-letni synek Jan, 3-letni Michał i 3-miesięczna córeczka Ewa. Przeciw nieostrożnej matce wdrożono śledztwo sądowo-karne. (22/1912)

W dniu 6 grudnia 1912 roku został zabity skutkiem własnej nieostrożności Jan Pychacz ze Smerecznego, przy ścinaniu

drzewa w lesie. Drzewo podcięte upadając, uderzyło go tak silnie w głowę, że na miejscu wyzionął ducha. (1/2013)

Dnia 9 stycznia 1913 roku przed południem spłonął doszczętnie dom Michała Bugiela, gospodarza w Mszanie, wraz ze stajnią i stodołą, wartości około 6 300 k. Zabudowanie było ubezpieczone na 3 000 k. Dochodzenie na miejscu wdrożono.

Dnia 17 stycznia 1913 roku wieczorem z powodu wadliwego urządzonego komina, spłonął doszczętnie dom mieszkalny wraz ze stajnią i stodołą, Apolonii Moskal w Dukli. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 3 000 k i była częściowo ubezpieczoną.

Tegoż dnia rano, również z powodu wadliwie urządzonego komina, spłonął dom mieszkalny wraz z całym zapasem paszy Jana Pikuły we Wietrznie. Szkoda wynosząca około 2 800 k, nie była ubezpieczoną. (3/1913)

Dnia 3 lutego 1913 roku wieczorem, wskutek wadliwie urządzonego komina, spłonął dom mieszkalny wraz ze stajnią Wasyla Liby w Barwinku. Szkoda, wynosząca około 3 400 k, nie była ubezpieczoną. (5/1913)

Dnia 30 kwietnia 1913 roku wieczorem z powodu nienależytego oczyszczenia komina, spłonął dom mieszkalny wraz ze stajnią i stodołą Piotra Stanosza w Teodorówce. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 4 000 k i była tylko częściowo ubezpieczoną. Wdrożone zostało dochodzenie sądowo-karne. (9/1913)

Dnia 5 maja 1913 roku rano spłonął doszczętnie dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarzami Franciszka Firleja w Nadolu. Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, a szkoda wynosząca około 3 000 k była tylko częściowo ubezpieczoną..

Dnia tegoż wieczorem, również z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spłonął budynek gminny w Równem, zwany „karczmą”. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 10 000 k i była ubezpieczoną na 4 400 k. (10/1913)

Dnia 24 czerwca 1913 roku po południu spłonął doszczętnie dom mieszkalny z całym dobytkiem Jana Bogaczyka w Rów-

► nem. Pożar wzniesiony został przez małe dzieci pozostawione w domu bez dozoru. Szkoda wynosząca około 6 000 k była tylko w nieznaczonej części ubezpieczoną. (12/1913)

Dnia 7 sierpnia 1913 roku w czasie wylewu rzeki Wisłoki w Myscovej, utonął Michał Posypanko 3-letni synek Makara, bawiący się nad wezbraną rzeką bez dozoru.

Dnia 21 sierpnia 1913 roku spłonął dom mieszkalny i stajnia Jana Bożętki w Głojskach. Szkoda wynosząca około 1 300 k była w całości ubezpieczoną. (15/1913)

Dnia 10 listopada 1913 roku spłonął dom i zabudowania gospodarze wraz z paszą Iwana Bendasa w Polanach. Ogień powstał z powodu suszenia lnu w piecu, w którym znajdowały się jeszcze żarzące węgle. Szkoda wynosząca około 3 000 koron, nie była ubezpieczoną. (21/1913)

Dnia 25 stycznia 1914 roku z powodu wadliwie urządzonego komina, spłonął doszczętnie dom mieszkalny, stajnia i stodoła Pawła Szwasta w Iwli, przy czym spłonęły też sprzęty domowe, narzędzia rolnicze i zapasy zboża i paszy. Szkoda wynosząca około 4 200 k, była tylko częściowo ubezpieczoną. (4/1914)

Dnia 4 marca 1914 roku z powodu wadliwie urządzonego komina, spłonął dom mieszkalny wraz z zabudowaniem gospodarzami Piotra i Agaty Horkuń w Teodorówce. Szkoda wynosząca 1 200 k była w znaczniejszej części ubezpieczoną.

Dnia 12 marca 1914 roku rano spłonął doszczętnie budynek mieszkalny Izaaka Derschewicza, karczmarza w Tylawie. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 16 000 k i była częściowo ubezpieczoną.

Dnia 20 marca 1914 roku o godzinie 10 wieczór z niewiadomej przyczyny powstał pożar w niezamieszkałym budynku Jana Borka w Teodorówce, który przy sprzyjającym wietrze rozszerzył się na sąsiednie zabudowania i zniszczył doszczętnie domy mieszkalne i zabudowania gospodarze:

- 1) Jana Borka (szkoda 2 000 k)
- 2) Katarzyny Krowickiej (szkoda 1 900 k)
- 3) Marii Borek (szkoda 3 600 k)
- 4) Jana Beka (szkoda 2 400 k) i
- 5) Michała Malinowskiego (szkoda 2 400 k).

Wszyscy uszkodzeni byli ubezpieczeni od ognia na ogólną kwotę 7 200 k.

Dnia 20 marca 1914 roku rano znaleziono w wodzie w potoku w Iwli zwłoki

## Globtroterzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Dukli

### na bieszczadzkim szlaku...

Tym razem, nasza grupa już o 6 rano, 20 października wyruszyła podziwiać kolory jesieni w Bieszczadach.

Śniadanie – popijane aromatyczną kawą zjedzone w schronisku pod Małą Rawką, w towarzystwie angorowego kota, smakowało jak nigdy. Następnym celem naszej wyprawy była Tarnawa i Wilcza Góra, gdzie do niedawna był wypalany węgiel drzewny. Tu obejrzelśmy zrekonstruowany piec – mielesz i retartę służącą również do wypału węgla drzewnego. W Tarnawie – mijając urokliwą dolinę Sanu – przeszliśmy kładką spacerową po wysokim torfowisku. Podziwialiśmy roślinność torfową, mchy, welniankę i różnego rodzaju trawy torfowe.

W Muczmem spotkaliśmy się w największym łądowym ssakiem Europy – Żubrem. Zwierzęta obserwowaliśmy z platformy widokowej. Już w drodze powrotnej w Ustrzykach Górnych wszyscy zaopatrzyli się w „bieszczadzkie suweniry”.

Ostatnie spojrzenie na Bieszczady Wysokie to Przełęcz Wyżna – kolejna chwila postoju. Kolory Połonin i Przełęcz zapierały dech. Piękne, malownicze miejsca na horyzoncie sprawiają, że wszyscy głośno mówimy „Do zobaczenia za rok! „

**Anna Borek**  
Fot. str. 27

## IV Pokaz broni palnej historycznej i współczesnej w Dukli - zaproszenie

Muzeum Historyczne - Pałac w Dukli i Dukielskie Stowarzyszenie Strzeleckie zapraszają na czwartą edycję pokazu broni palnej historycznej i współczesnej, który odbędzie się w niedzielę 13 listopada.

Pierwsze wejście o godz. 10:00, kolejne: 10:45, 11:30, 12:15, 13:00, 13:45, 14:30, 15:15. Pierwszeństwo wejścia na wybraną godzinę będą miały osoby z rezerwacją telefoniczną (tel. 13 43 300 85, w godz. 8:00 - 15:00 (w weekend 10:00-15:00). W przypadku wolnych miejsc będą mogły wejść osoby bez rezerwacji.

Franciszka Rykały 65 lat liczącego, gospodarza w Iwli, który dnia poprzedniego wracał wieczorem z targu z Dukli do domu. Trupa znaleziono leżącego we wodzie na wznak z rękami złożonymi na piersiach. Dochodzenie sądowe wdrożono. (7/1914)

Dnia 6 kwietnia 1914 roku rano pod wpływem alkoholu odebrał sobie życie 60-letni Franciszek Czup, gospodarz w Głojskach, poderżnąwszy sobie gardło nożem

Dnia 23 kwietnia 1914 roku nad ranem, z powodu podpalenia spłonął dom mieszkalny z zabudowaniem gospodarzami Łukasza Koguta w Teodorówce. Szkoda wynosząca około 2 500 k była częściowo ubezpieczoną. Dochodzenie sądowo-karne zarządzone. (9/1914)

Dnia 30 maja 1914 roku przed południem spłonął dom Marcina Czyża na przysiółku Popardy ad Cergowa wskutek wadliwego urządzenia w kominie. Szkoda wynosi około 2 100 k i była na 1 200 k ubezpieczoną. (12/1914).

Dnia 8 lipca 1914 roku przy ulicy Mickiewicza w Dukli wybuchł pożar, który zniszczył realność Izaaka Reicha i sąsiednie.

Ilustracje z zasobów: Österreichisches Staatsarchiv Wiener Kriegsarchiv

**Opracował: Janusz Kubit**



# Czy nasz „Interes” jest perfekcyjny?



Jasień dla pszczelarzy to czas kiedy zaczynają robić podsumowania. Ten etap pracy pszczelarza jest bagatelizowany przez wielu. Skąd wziąć wiedzę czy nasza pasieka jest na plusie czy minusie. I może dotychczas dla pasiek hobbyistycznych taka analiza była pomijana, to jednak w obecnym czasie wzrostu cen, może spowodować brak rozwoju pasieki. W bardziej drastycznych sytuacjach może przyczynić się do spadku dobrostanu naszych pszczół. Już tłumaczę dlaczego. Pszczelarz musi zapewnić pszczołom kilka spraw. Po pierwsze ul - musi być właściwy dla rodziny pszczelej. Stan uli z roku na rok spada. W zależności od materiału z jakiego jest on wykonany, utrata jakości jest mniejsza lub większa, ale zawsze jest. Jeżeli nasza pasieka funkcjonuje już kilka lat na pewno są w niej ule, które wymagają naprawy lub wymiany. To wiąże się z kosztami. Poza tym pszczelarz musi mieć węzę pszczełą. To również kosztuje. Ramki pszczele to także nie mały koszt. I tak podsumowując drobne sprawy mogą wygenerować kwotę która będzie znacznym obciążeniem budżetu domowego. Ten rok był obfity w miód. I tu musimy wiedzieć czy sprzedaż miodu pokryła nasze wydatki. Jeżeli nasz stan posiadania pozwala nam nie liczyć się z obciążeniem generowanym przez pasiekę, możemy spać spokojnie i nie zwracać sobie głowy tego typu analizami. Nie wszyscy pszczelarze są aż tak zamożni, że

mogą sobie pozwolić na ciągle dopłacanie do nierentownej pasieki. Nie każdy rok jest tak obfity. Może trzeba zacząć pozyskiwać inne produkty pszczele by zwiększyć dochody? Kolejny wydatek, który trzeba przeanalizować to pokarm dla pszczół na okresy bezpożytkowe i zimę. Czy stać nas na zakup cukru na kolejny sezon. Koszt zakarmienia w obecnym roku jednej rodziny pszczelej to od około 55,00 zł do 100,00 zł. Tę kwestię czym i jak karmić za rok również trzeba poddać analizie. Koszt potrzebny na samą egzystencję pszczoł w tym roku szacuję od 140,00 zł do 200,00 zł. Nie liczymy tu żadnej inwestycji.

Kolejna analiza to pożytki pszczele. Ich analiza jest bardzo ważna. Musimy wiedzieć jakie mamy „dziury” i jak możemy je zniwelować. Ile nas to może kosztować. Analiza sposobu gospodarowania jest ważna dla pszczelarza hobbyisty jak i zawodowca. Oceniamy podjęte prace ich celowość i efektywność. Podajemy również ocenie sposób walki z chorobami pszczelimi. Nie może tak być, że nie będzie nas stać na zakup koniecznych leków. Już teraz musimy podjąć decyzję jak będziemy weryfikować skuteczność zabiegów leczniczych i czy nas na to stać. Dobry pszczelarz zawsze inwestuje w wiedzę. Nie da się prowadzić dobrze pszczoł w czasach współczesnych na wiedzy z książek naszych dziadków lub pradziadków. Takie

pozycje mają wielką wartość, ale bardziej historyczną niż praktyczną.

Nasza analiza może zaowocować decyzją, która będzie wiązała się z koniecznością zakupu drogiego sprzętu. Na przykład. Zauważymy, że czas obsługi pasieki nam się zdecydowanie wydłużył. Przyczyna nasza kondycja. Już nie dajemy rady tak intensywnie pracować. Rozwiązanie to konieczność zakupu podnośnika do korpusów. I już mamy temat niemalże na całą jesień i zimę by go rozpoznać i zdecydować. Rozplanować czas zdobycia środków itp. Kolejny przykład. Zauważyliśmy, że zrobiliśmy błąd bo za późno poszerzyliśmy miodnię i straciliśmy znaczną część pożytku spadziowego. Przyczyna, za późno dowiedzieliśmy się o pełnych nadstawkach. Może trzeba zainwestować w wagę, która będzie nas informowała o wadze ula przez sms.

Takich tematów jest dużo. Myślę, że nie ma pszczelarza, który w tym sezonie nie popełnił, żadnego błędu i ze swej gospodarki jest zadowolony na „sto procent”. Ponadto pszczelarze na ogół to wiecni ulepszacze, więc czas jesieni i zimy przeznaczmy na analizy. Poczujmy się jak prezes firmy „moja pasieka” i przeanalizujemy czy nasz „interes” jest perfekcyjny.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli  
WZP w Rzeszowie



## Prawo przy porannej kawie ...

# Ustanowienie pełnomocnika procesowego

## zgodnie z ustawą - Kodeks postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 33 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.- Kodeks postępowania administracyjnego ( Dz. U. z 2022r., poz. 2000) pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych, natomiast pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu. Jak wskazuje wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 22 czerwca 2021 r.,

pełnomocnictwo udzielone przez stronę w postępowaniu administracyjnym może obejmować upoważnienie do prowadzenia wszelkich spraw w imieniu strony lub do prowadzenia poszczególnych spraw albo też ich części bądź tylko niektórych czynności procesowych. Dla wykazania, że pełnomocnik został dla strony ustanowiony niezbędne jest okazanie dokumentu stwierdzającego ustanowienie takiego

pełnomocnika. Z momentem przedstawienia pełnomocnictwa przez mocodawcę pełnomocnik wykazuje umocowanie do działania w postępowaniu, a organ uzyskuje możliwość zbadania prawidłowości i zakresu pełnomocnictwa.

W myśl uchwały Sądu Najwyższego z 14.05.1993 r., III CZP 56/93, OSN 1993/11, poz. 23, pełnomocnika mogą ustanowić strona będąca osobą fizyczną, osoba prawna i jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Strona będąca osobą fizyczną może sama ustanowić pełnomocnika, a jeżeli nie ma pełnej

# 3 Listopada - święto myśliwych

**To szczególnie ważny dzień dla wszystkich myśliwych. Tego dnia w Kościele katolickim obchodzone jest wspomnienie św. Huberta, ich patrona. Z tej okazji odbywają się huczne, tradycyjne Hubertowiny (Hubertus).**

Święto po raz pierwszy obchodzono około 1444 roku. Początkowo były to wielkie polowania. W Polsce kult św. Huberta, nazywany hubertowinami lub hubertusem, sięga XVII wieku. Z jego wprowadzeniem związane są dzieje dynastii władców saskich, którzy zasiadali na tronie polskim. Legenda związana z ukazaniem się jelenia ze świecącym krzyżem między tykami wieńca, który ukazał się Hubertowi, późniejszemu biskupowi, przypadła do gustu polskiemu myśliwym i jest kultywowana do dziś. W czasach II Rzeczypospolitej

pierwszym organizatorem polowań hubertowskich w Spale był prezydent Ignacy Mościcki. Odbyło się ono w 1930 roku 3 listopada.

Do dziś dzień św. Huberta w polskiej tradycji łowieckiej traktowany jest szczególnie. Z tej okazji odbywają się huczne, tradycyjne polowania zbiorowe o charakterze szczególnie uroczystym, z zachowaniem historycznych wzorców i ceremoniałów (m.in. sygnałów łowieckich). Polowania te poprzedzają msze święte w intencji myśliwych, szczególnie tych którzy odeszli

do krainy wiecznych łowów. Odbywają się one nie tylko w kościołach, ale także przy leśnych kapliczkach poświęconych temu patronowi. Łowy są najważniejsze, najbardziej okazałe i uroczyste w sezonie. Podczas łowów dokonuje się często obrzędów myśliwskich takich, jak ślubowanie lub pasowanie na myśliwego. Zgodnie z przesądem myśliwskim, adept przyjęty do braci myśliwskiej podczas hubertowin będzie prawym myśliwym i dobrym kolegą. Polowanie hubertowskie kończy biesiada myśliwych przy ognisku, bigosie i nalewce. Na takiej imprezie nie może zabraknąć muzyki i myśliwskiego śpiewu.

„DARZ BÓR”

Opracował  
Bartosz Szczepanik

► zdolności do czynności prawnych, to pełnomocnika może ustanowić przedstawiciel ustawowy strony. Strona niebędąca osobą fizyczną może ustanowić pełnomocnika za pośrednictwem swoich ustawowych lub statutowych organów. Przepis art. 33 § 1 nie ogranicza kręgu osób, które mogą być pełnomocnikami stron, ani też nie określa rodzaju spraw, w których pełnomocnikami mogą być określone podmioty.

Pełnomocnikiem strony może być zatem zarówno osoba fizyczna, która ma odpowiednio kwalifikacje zawodowe i działając jako pełnomocnik, wykonuje swój zawód, np. adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego, jak i osoba, która nie posiada odpowiednich kwalifikacji ani przygotowania zawodowego, w tym członkowie najbliższej rodziny lub domownik strony.

Jak wskazuje ustawa, pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony. Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29.04.1998 r., IV SA 1044/96, pełnomocnictwo udzielone na piśmie powinno być podpisane przez stronę. Za stronę, która nie może się pod-

pisać, pełnomocnictwo podpisuje osoba przez nią upoważniona, z wymienieniem przyczyny, dla której strona sama się nie podpisała (art. 90 k.p.c.). Pełnomocnictwo musi być wyraźne.

W sprawach mniejszej wagi organ administracji publicznej może nie żądać pełnomocnictwa, jeśli pełnomocnikiem jest członek najbliższej rodziny lub domownik strony, a nie ma wątpliwości co do istnienia i zakresu upoważnienia do występowania w imieniu strony. Pojęcie sprawy mniejszej wagi oznacza sprawę stanowiącą przedmiot postępowania administracyjnego. Ocena wagi sprawy należy do organu administracji publicznej, jednakże organ powinien wziąć pod rozwagę, czy wynik sprawy może mieć wpływ na sytuację prawną członka najbliższej rodziny lub domownika strony. W razie uprawdopodobnienia, że pełnomocnik strony może być zainteresowany wynikiem postępowania, organ powinien zażądać pełnomocnictwa. Zgodnie z wyrokiem NSA z 8.04.2011 r., I OSK 858/10, wniesienie odwołania od decyzji nie jest sprawą „mniejszej wagi” w rozumieniu art. 33 § 4 k.p.a.

Zgodnie z wyrokiem NSA z 24.06.2008 r., II OSK 704/07, LEX nr 486490: „wykazanie przez pełnomocnika procesowego umocowania do reprezentowania strony będącej osobą prawną, wymaga złożenia nie tylko dokumentu pełnomocnictwa podpisanego przez osoby działające w imieniu tej osoby prawnej, ale także dokumentu potwierdzającego umocowanie tych osób do

działania w imieniu tejże osoby prawnej. Właściwym dokumentem do wykazania, że organ osoby prawnej, jaką w sprawie jest Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest umocowany do udzielenia pełnomocnictwa procesowego, stanowi odpis z Krajowego Rejestru Sądowego aktualny w dniu udzielenia pełnomocnictwa”. W wyroku NSA z 15.11.2011 r., II OSK 1607/10, trafnie stwierdzono, że z art. 33 § 3 k.p.a. wynika obowiązek zawiadomienia organu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa. Skoro w postępowaniu administracyjnym udzielono pełnomocnictwa i przedłożono je organowi administracji to tenże organ administracji musi być też powiadomiony o wypowiedzeniu pełnomocnictwa.

Zgodnie z art. 40 § 2 omawianej ustawy, jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. Obowiązek doręczania pism pełnomocnikowi istnieje jednak dopiero od momentu doręczenia organowi dokumentu pełnomocnictwa (wyroki NSA z dnia: 7 lutego 2018 r., sygn. akt I GSK 963/17; 20 września 2017 r., sygn. akt I GSK 1854/15). Obowiązek ten trwa, dokąd organ nie dowie się o cofnięciu pełnomocnictwa. Stan wiedzy organu o istnieniu pełnomocnictwa powinien zostać oceniony na dzień dokonania konkretnej czynności.

Natalia Belcik  
Radca prawny



## W krainie rondla i patelni

**Kapusta** to niedroga, lecz niezwykle zdrowa i wartościowa roślina jadalna wywodzi się z rejonów basenu Morza Śródziemnego i uprawiana jest w krajach klimatu umiarkowanego. Kapusta w polskiej kuchni zawitała dość późno, bo dopiero w XV wieku, choć znana była już tysiąc lat przed naszą erą. A przywiozła ją i rozpowszechniła królowa Polski Bona Sforza d' Aragona, żona Zygmunta Starego, matka Zygmunta Augusta i Anny Jagiellonki, a także wielka księżna litewska księżna Rusi, Prus i Mazowsza, Bari i Rosano. Polski wyraz „kapusta” wywodzi się z łaciny: *caputium* oznacza główkę.

Kapusta bowiem jest wartościowym źródłem witamin (C, A, E, B, K), siarki, fosforu, cynku, magnezu, miedzi, potasu, sodu, wapnia, żelaza czy błonnika. Kuchnia polska podtrzymuje kapuścianą tradycję. Trudno sobie wyobrazić, by na naszych stołach zabrakło: bigosu, łazanek, gołąbków, kapuśniaku, krokietów czy pierogów z kapustą i grzybami. Kapustę można jeść na surowo albo duszoną, gotowaną, kiszoną czy nawet smażoną. Szczególnie lubimy białą ka-



пустę kiszoną, która może przez długi czas leżakować w naszych piwniczkach i po którą możemy sięgać w chwili, gdy przyjdzie na to ochota. Oprócz wspomnianych wcześniej witamin i minerałów, kapusta zawiera także związki o silnym działaniu antynowotworowym, takie jak indolo-3-karbinol, izotiocyjaninę oraz sulforan. Regularne spożywanie kapusty gwarantuje poprawę odporności oraz wymiata wolne rodniki. Profilaktyczne jedzenie kapusty (surowej, kiszonej czy gotowanej) obniża ryzyko wystąpienia raka piersi, okrężnicy i płuc. Zalecane są dwie, trzy łyżki kapusty w dowolnej postaci – cztery razy w tygodniu.

Dzisiaj podaję przepis na bardzo smaczne i zdrowe:

### Pierogi razowe z kapustą

#### Ciasto:

3 szklanki mąki razowej,  
1 szklanka mąki 500,  
2 łyżki olej,  
1 łyżeczka soli,  
1 szklanka letniej wody

#### Nadzienie:

1,5 kg kiszonej kapusty,  
1 cebula,  
1 łyżeczka kminku,  
15 dag boczku, słoniny lub masła,  
sól, pieprz do smaku

#### Wykonanie:

Kiszoną kapustę osączyć z kwasu i ugotować dodatkiem kminku, Odcedzić, odcisnąć, posiekać i przyprawić. Pokrojony w kostkę boczek zrumienić z cebulą, część odłożyć do polania pierogów, a resztę poddusić z kapustą. Z wymienionych składników zrobić luźne ciasto, rozwałkować je i wykroić krążki. Wystudzonym farszem nadziewać krążki i dokładnie sklejać. Ugotowane podawać polane skwarkami z cebulką.

*Smacznego!*

## Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

**Złota myśl** 😊

„Najlepszy czas, aby doradzać dzieciom, jest wówczas, gdy są wciąż wystarczająco małe, by wierzyły, że wiesz, o czym mówisz.”

## Głobtroterzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Dukli na bieszczadzskim szlaku



Uczestnicy wyjazdu z przewodnikiem Fot. [arch. OK w Dukli]

## Gminny Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy



Uczestnicy konkursu



## Projekt „Pod białą-czerwoną”



Maszt flagowy na skwerze przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego Fot. kbr



Gminne eliminacje Powiatowego Konkursu Polskiej Pieśni Patriotycznej

OŚRODEK KULTURY W DUKLI  
ogłasza nabór na:  
**zajęcia taneczne**  
\*taniec towarzyski (solo i dla par)  
\*hip-hop zajęcia poprowadzi Tomasz Berkowicz  
instruktor i choreograf Studia „AT Dance”

dzieci w wieku:  
gr I: 4-6 lat - 60 zł miesięcznie,  
gr II: 7-18 lat - 80 zł miesięcznie  
zapisy pod nr tel. 662054407 do 16 września do godz. 15.00

Kóło Gospodyń Wiejskich w Iwli  
oraz Ośrodek Kultury w Dukli zapraszają na:  
**IX GOSPOSIADĘ**  
Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Dukla  
Termin: 29 października 2022 r. miejsce: Dom Ludowy w Iwli  
godz. 16:00

w programie:  
- wybory „MISS GOSPOSIADY”  
- konkurs na „NAJLEPSZĄ NALEWKĘ”  
- stół z jadem „SPÓD STRZECHY GOSPODYNI”  
- występy zaproszonych zespołów  
- zabawa z Artus Dj.

Zapewniamy swojskie gorące dania, sałatki, ciasta, przekąski, napoje i doskonałą zabawę.  
wstęp 70 zł./osoba

Zapisy prowadzą przewodniczące poszczególnych Kół Gospodyń Wiejskich, oraz Ośrodek Kultury w Dukli  
tel. 662054407 do dnia 21 października 2022 r. w godz. od 8:00 do 16:00



# Stara Wędzarnia®

## FRYSZTAK

Pyszne tradycyjne wędliny  
Świeże mięso  
Przyprawy świata



DOMOWY SMAK

*który pamiętasz z dzieciństwa*



Sklep firmowy:  
**Dukla ul. Słowacka 20**  
tel. +48 530 554 358

